WTOREK
16 grudnia 1947 r.
CZYTELNIK
Nr. 343 (1016) — Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCDEF
Cena 3 zł.

Otwarcie XXVII kongresu PPS

Pod znakiem pokoju i jednolitego frontu

Wrocław (st) W niedzielę rozpoczął się we Wrocławiu XXVII z rzędu, a drugi w odrodzonej Polsce Kongres Polskiej Partii Socjalistycznej.

Znaczenie Kongresu wybiega daleko poza ramy wewnętrzno-partyjne. Jest on również ważnym wydarzeniem w życiu politycznym naszego państwa.

Wybór Wrocławia na siedzibę Kongresu ma również swoją wymowę w chwili, gdy w Londynie toczą się obrady nad traktatem pokojowym z Niemcami, a imperialiści zachodni usiłują kwestionować nasze prawa do Ziem Odzyskanych.

Do bogato udekorowanej emblematami państwowymi i partyjnymi stolicy Dolnego Śląska przybyli ministrowie i wiceministrowie socjalistyczni, m. in. premier Cyrankiewicz, ministrowie: Świątkowski, Kaczorowski, Bobrowski, Osóbka-Morawski, Rusinek, Dąbrowski, oraz przew. Rady Naczelnej PPS, wicemarsz. Szwalbe.

Rząd reprezentowany jest przez ministra obrony narodowej, marszałka Rolę-Żymierskiego.

Polską Partię Robotniczą reprezentuje wiceminister Gomułka, wicemin. Berman i poseł Kliszko. Stronnictwo Demokratyczne — wicemarsz. Barcikowski, Stronnictwo Ludowe — wicepremier Korzycki. Poza tym przybyli również na Kongres wiceminister obrony narodowej, gen. Popławski, oraz komendant DOK 4 Wrocław. Delegaci partij socjalistycznych z szeregu państw europejskich i przedstawiciele prasy zagranicznej są również licznie reprezentowani z Centralnego Komitetu Związków Zawodowych.

Pierwszy dzień Kongresu rozpoczął się w wielkiej sali Teatru Państwowego, którego scena była wspaniale udekorowana. Wkraczających na salę premiera Cyrankiewicza, wicepremiera Gomułkę, marsz. Rolę Żymierskiego i pozostałych przedstawicieli rządu powitano hucznymi oklaskami, po czym odegrano hymn państwowy. Kongres zagaił wicemarsz. Szwalbe, odczytując pismo odręczne prezydenta Rzeczypospolitej Bieruta, nadesłane na kongres, treści następującej:

„Z okazji XXVII Kongresu Polskiej Partii Socjalistycznej, który stanowi nowy etap w jej rozwoju i podsumowanie wkładu PPS w odbudowę Polski, przesyłam uczestnikom tego Kongresu serdeczne życzenia pomyślnych i owocnych obrad w kierunku dalszego utrwalenia jedności klasy robotniczej i całego świata pracy, w kierunku umacniania sił i rozkwitu Rzeczypospolitej".

Prezydium Kongresu wysłało do Prezydenta Rzeczypospolitej depeszę następującej treści:

„XXVII Kongres przesyła Wam, Obywatelu Prezydencie, zapewnienia swej współpracy w dziele odbudowy naszej Ojczyzny oraz dalszej ofiarności przy wzmożeniu wysiłków świata pracy. Dobro Polski Ludowej jest naczelnym wskazaniem naszej działalności. Polska Partia Socjalistyczna bierze i brać będzie jak najpełniejszy udział w utrwalaniu Ludowej Demokracji na drodze do socjalizmu".

Po uczczeniu pamięci ofiar barbarzyństwa hitlerowskiego, wybitnych działaczy PPS: Bartlickiego, Niedziałkowskiego, Duboisa i innych, wicemarsz. Szwalbe podkreślił, że Kongres wrocławski jest kongresem pokoju. Jest on symbolem wagi, jaką PPS przypisuje jednolitości frontu robotniczego.

Po powitaniu przedstawicieli Rządu, Wojska, ruchu spółdzielczego, zawodowego i innych gości krajowych, wicemarsz. Szwalbe przemówił do gości zagranicznych w języku francuskim. Szczególne owacje zebrał ze strony delegatów demokratycznej Grecji.

Kongres — zakończył swe przemówienie wicemarsz. Szwalbe — jeszcze bardziej zespoli szeregi partyjne, będzie dalszym wkładem w dzieło odbudowy Państwa.

Po odśpiewaniu „Czerwonego sztandaru" powołano Prezydium, do którego weszli m. in.: premier Cyrankiewicz min. Dąbrowski, Osóbka-Morawski, Świątkowski, Kuryłowicz, Dorata, Kluszyńska, prof. Oskar Lange, Ryszard Obrączka, Kurzeja, Szczerbiński, min. Rusinek, Polowa, Zachowicz, woj. Piaskowski i Packan. Na przewodniczącego Kongresu powołano wicemarsz. Szwalbego.

Następnie w imieniu Rządu i Wojska Polskiego zabrał głos marsz. Rola-Żymierski.

(Przemówienia podajemy oddzielnie na str. 2).

W imieniu PPR witał Kongres wicepremier Gomułka,

(Przemówienia podajemy oddzielnie na str. 2)

W imieniu Czechosłowackiej Partii Socjal - Demokratycznej przemówił przewodniczący tej partii, Lausman, oświadczając, że lud czechosłowacki jest przeświadczony, że bez silnej Polski nie może być swobodnej Czechosłowacji, a bez silnej Czechosłowacji swobodnej Polski. Przedstawiciel Czechosłowacji omówił następnie wspólne problemy polityki zagranicznej. Przemówienie swe zakończył życzeniem, aby polska demokracja wyleczyła się jak najprędzej z ran i rozrosła się w potęgę.

W imieniu francuskiej partii socjalistycznej SFIO zabrał głos członek Komitetu Wykonawczego tej partii, Grunbach. Podkreślił on m. in., że Polskę i Francję łączy wspólny cel — doprowadzenie do utrwalenia pokoju i odbudowy świata. Mówiąc o zniszczonej Warszawie, Grumbach podkreślił, że do miasta tego należałoby sprowadzić dzisiaj cały naród niemiecki, by mógł oglądnąć dzieło barbarzyństwa hitlerowskiego. Składając serdeczne pozdrowienia od socjalistów francuskich Grumbach zapewnił zebranych, że naród polski jest dobrze zrozumianym przez naród francuski i że oba te narody potrzebują bezwzględnego spokoju.

W imieniu socjalistów węgierskich przemawiał członek Komitetu Wykonawczego węgierskiej Partii Socjalistycznej, Marossan, podkreślając, że socjaliści całej Europy kierują w tej chwili oczy na Kongres wrocławski. Również robotnicy węgierscy przywiązują olbrzymią wagę do wyników tego Kongresu. Jedynie zorganizowana klasa robotnicza świata jest zdolna do przeciwstawienia się zakusom reakcyjno-imperialistycznym. Mówca podkreślił, że zarówno socjaliści węgierscy jak i polscy wykazać się mogą wspólnymi osiągnięciami i wspólną walką.

W imieniu socjalistów austriackich przemawiała wieloletnia ofiara reżimu hitlerowskiego Jachmann, która podkreśliła, że socjalistów austriackich łączyły z Polską liczne więzy. Okrzykiem „Niech żyje wolność" p. Jachmann zakończyła swe przemówienie.

Z ramienia brytyjskiej Partii Pracy przemawiał Dennis Healey, który wyraził podziw dla socjalistów polskich, budujących państwo demokratyczne. Healey omawiał w dalszym ciągu osiągnięcia społeczne i polityczne angielskiej Partii Pracy we wszystkich dziedzinach. Zdaniem mówcy, Windson Churchill nie ma już więcej szans w W. Brytanii. Wielka Brytania dąży do niezależności gospodarczej i nie ma zamiaru dać się uwieść na przynęty rzucane jej przez imperializm amerykański.

Mówiąc o stosunkach handlowych ze Związkiem Radzieckim, mówca podkreślił, że Anglikom zależy na rozwinięciu tych stosunków. „Zgadzamy się z waszym stanowiskiem, że Niemcy nie mogą więcej zagrażać Europie" — zakończył swe przemówienie Heanley.

W imieniu skandynawskich partii socjalistycznych przemówił senator Ingstroen, podkreślając wspólne interesy państw skandynawskich i polskich. Zdaniem mówcy w dobie obecnej nie ma już granic, które by rozdzielały te państwa, gdyż Bałtyk jest wspólnym morzem.

W imieniu holenderskiej partii socjalistycznej przemawiał Richard Jokej, w imieniu Finlandii — Virstaanem. W chwili oddania numeru do druku obrady Kongresu trwają.

Bilans odbudowy Stolicy na rok 1947

14 miliardów złotych inwestycji i 800 nowych budynków

WARSZAWA. (API) Tegoroczny bilans prac budowlanych w stolicy wykazuje, że obok budownictwa państwowego, które w latach poprzednich było głównym czynnikiem odbudowy, zaznacza się wzrastający wciąż wkład inicjatywy prywatnej.

Ogólnie odbudowę Warszawy w roku bieżącym cechują 3 zasadnicze aspekty: wzrost budownictwa mieszkaniowego, zwiększony udział inicjatywy prywatnej oraz przewaga remontów kapitalnych i budownictwa nowego nad remontami drobnymi.

Zaznaczyć przy tym należy, że wzrost budownictwa mieszkaniowego łączy się ściśle ze wzmożoną działalnością sektora prywatnego, przy czym inicjatywa prywatna nastawiona jest przede wszystkim na budownictwo mieszkaniowe.

Państwo, dając sektorowi prywatnemu możność należytego wykorzystania kapitałów i możność zaspokojenia potrzeb mieszkalnych, samo przystąpiło do budowy obiektów użyteczności publicznej.

W r. b. zbudowano ogółem 57 szkół, 16 budynków biurowych i 30 budynków o charakterze usługowym.

Suma inwestycji na odbudowę wyniosła około 14 miliardów złotych. W tym sektor publiczny zainwestował 8,5 miliarda złotych, inicjatywa prywatna ok. 5 miliardów zł, a inicjatywa społeczna 700 milionów złotych.

Proporcjonalnie do wzrostu sum inwestowanych na odbudowę i rozbudowanie sieci obiektów mieszkalnych wzrasta również ilość ludności stolicy.

W r. b. Warszawa osiągnęła prawie 50 procent przedwojennego stanu zaludnienia, czyli ok. 0,5 miliona mieszkańców.

Sprawa reparacji

na konferencji londyńskiej

Londyn. (Obsł. wł.). Ministrowie spraw zagranicznych zbierają się ponownie w poniedziałek dla kontynuowania debaty nad sprawą odszkodowań niemieckich.

Korespondenci dyplomatyczni pism londyńskich przewidują, że dalsze obrady napotykać będą na duże trudności. Przede wszystkim daje temu wyraz korespondent „Sunday Times", stwierdzając, że zarówno Marshall, jak i Bevin nie pójdą na żadne ustępstwa w sprawie odszkodowań z bieżącej produkcji niemieckiej i upierać się będą przy swym żądaniu przedstawienia przez ministra Mołotowa listy wartości zabranych z wschodnich Niemiec tytułem reparacji. Z drugiej strony również i delegat Związku Radzieckiego — zdaniem korespondenta — zechce poczynić ustępstwa w tej sprawie ze względu na olbrzymie straty, poniesione w czasie wojny przez ZSRR.

Dając wyraz utajonemu życzeniu pewnych sfer anglosaskich — korespondent wyraża opinię, że jeżeli konferencja nie dojdzie do porozumienia, wówczas trzeba się będzie wyrzec nadziei na polityczne i gospodarcze zorganizowanie Niemiec, przy czym mocarstwa okupacyjne przystąpią do zorganizowania swych stref według własnych koncepcji. (Jak podajemy w innym miejscu, projekt taki jest już opracowany).

Dostawy zagraniczne dla Polski

Warszawa (API). W ramach układu handlowego polsko-sowieckiego Związek Radziecki dostarczał polskiemu przemysłowi metalowemu 500.000 ton wysokogatunkowej rudy żelaznej, 35.000 ton rudy manganowej, 2.000 ton rudy chromowej i 150 ton wolframu. Jednocześnie w związku z wzrastającą w kraju produkcją stali polski przemysł metalowy zamówił w Belgii szereg potrzebnych maszyn i urządzeń.

Do czego zmierza „partia amerykańska" we Francji

Fragmenty, które się łączą w jedną całość

We wtorek, dnia 9 grudnia, większość biura federalnego CGT i naczelny komitet strajkowy powzięły decyzję zwrócenia się do 1,5 miliona robotników trwających jeszcze w walce o podjęcie nazajutrz rano pracy.

Reakcja chciała przedstawić te decyzje jako klęskę komunistów i klasy robotniczej. Chciała ona wykorzystać ją, aby nałożyć na lud nowe ciężary, rozbić organizacje robotnicze i podporządkować kraj imperializmowi amerykańskiemu.

Jednocześnie rząd francuski stara się wszelkimi sposobami zamącić dobre stosunki ze Związkiem Radzieckim.

Po prowokacji policyjnej, skierowanej przeciwko obozowi repatriacyjnemu w Beauregard i po wyrzuceniu przez rząd francuski 17 obywateli radzieckich pod pretekstem działalności wywrotowej, Związek Radziecki postanowił odwołać swoją misję repatriacyjną z Paryża, nakazując jednocześnie opuszczenie francuskiej misji repatriacyjnej Moskwy i zdecydował zerwać pertraktacje, dotyczące dostaw handlowych. Te środki były słuszną odpowiedzią na postępowanie Quai d'Orsay. Rząd francuski odrzucił notę radziecką. Pragnie on doprowadzić do zaostrzenia stosunków i zrzucić odpowiedzialność na rząd radziecki, aby w ten sposób zatuszować działalność p. Bidault na konferencji londyńskiej.

Chcąc przypodobania się Wall Street jest jedynym motorem zarówno zagranicznej jak i wewnętrznej polityki rządu, w skład którego wchodzi cała „partia amerykańska", począwszy od RPF a kończąc na socjalistach.

Rząd zamierza wykorzystać ruch strajkowy dla ostatecznego złamania klasy robotniczej i jej organizacji oraz dla otworzenia drogi, wiodącej do faszyzacji ustroju i ujarzmienia narodu.

Pomimo krzyku i radości ze strony reakcji, pewne jest, że cel ten nie został osiągnięty. W istocie robotnicy podjęli pracę nie w szeregach rozbitych i zdemoralizowanych, lecz jako armia, w której panuje ład. Walka przyniosła korzyści.

Jeżeli kierowcy związkowi kazali przerwać walkę, pomimo iż świat pracy nie osiągnął całkowitego zadośćuczynienia, uczynili to dlatego, że nie chcieli, aby wytworzyła się przepaść pomiędzy tymi, którzy bohatersko stawiali opór w czasie trzytygodniowego strajku, a tymi, których głód zmusił do podjęcia pracy.

Z walki, w której klasa robotnicza doznała objawów sympatii ze strony kupców, inteligencji i chłopstwa, jak również pomocy od związków zawodowych Polski, Rumunii, Czechosłowacji, Anglii i innych krajów, proletariat francuski wyszedł mocny i zahartowany oraz gotowy stawić czoło wszelkim zakusom na swoje prawa. Dowodem tego może być chociażby zwycięstwo, jakie odniosła lista partii komunistycznej w wyborach w Havrze, gdzie RPF pozostała w tyle, a „trzecia siła" poniosła dotkliwą klęskę.

Lud francuski zdaje sobie sprawę z powagi chwili i przygotowuje na jutro walkę o swe zwycięstwo.

Od szarego mydła do Leici

Reparacje z anglo-amerykańskich stref okupacyjnych

„Berliner Zeitung" zajmując się problemem repatriacji z produkcji bieżącej stwierdza, że „reparacje tego typu płyną z Niemiec zarówno na Wschód, jak i na Zachód, z tą różnicą, że podczas gdy ZSRR zgodnie z prawdą te dostawy określa i zalicza, mocarstwa zachodnie pokrywają istotę sprawy nazwą „eksportu" lub też „dostaw dla wojsk okupacyjnych".

Organ związków zawodowych „Tribuene" przytacza ze swej strony szereg przykładów reparacji pobieranych przez mocarstwa zachodnie z produkcji bieżącej. Wywieziono z Niemiec od połowy 1945 r. około 30 milionów ton węgla po cenie równającej się 1/3 ceny nowojorskiej, przez to powstał deficyt wynoszący około 2 miliardy marek. Natomiast eksporterzy zarobili na czysto ponad 1 miliard marek. Innego przykładu dostarcza fabryka samochodów popularnych w Fallersleben. Produkuje ona miesięcznie 1.000 wozów. W eksporcie płaci się mniej niż 400 dolarów za samochód. Za ten sam wóz otrzymują eksporterzy 1.000 dolarów. Dalsze przykłady: produkcja rowerów wynosząca rocznie 300.000 sztuk — jednakże na rynku niemieckim żadnego z tych rowerów kupić nie można. Powód: reparacje. Produkcja wyrobów ceramicznych osiąga w strefie amerykańskiej 82 proc. produkcji z 1938 r. Zaopatrzenie ludności cywilnej wygląda jednak w ten sposób, że w ciągu 7 lat dopiero można się spodziewać, iż każdy mieszkaniec strefy będzie mógł kupić jeden talerz. W roku 1946 strefa amerykańska wyprodukowała 16 milionów par butów. Wypadała więc przeciętnie 1 para na 1 mieszkańca. W rzeczywistości dostarczono jedynie jedną parę na pięciu. Reszta znikła. Przyczyna: reparacje z produkcji bieżącej. Pismo stwierdza, że reparacje te obejmują dosłownie wszystko: „od szarego mydła do aparatów „Leica", od pni drzewnych do zegarków kieszonkowych".

2500 węglarek

wyprodukowały Zaodrzańskie Zakłady

Zielona Góra (Bd). W dniu 14 bm. Zaodrzańskie Zakłady Budowy Mostów i Wagonów w Zielonej Górze obchodziły dwuletnią rocznicę swego istnienia oraz wyprodukowania 2.500 wagonu węglarki, 300-go wagonu cysterny oraz tysiącznej tony konstrukcji żelaznych.

Akademia jubileuszowa odbyła się w miejskim teatrze w Zielonej Górze, gdzie jednocześnie urządzono wystawę modeli wyprodukowanych węglarek-cystern, wagonowlodowni, mostów z ciekawymi wykresami, obrazującymi rozwój produkcji oraz wzrost załogi.

Srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi odznaczeni zostali szczególnie zasłużeni dla zakładów pracownicy. Popadto rozdano kilkanaście premii pieniężnych.

Londyn (API). Rząd brytyjski postanowił zezwolić niemieckim jeńcom wojennym, przebywającym w Anglii na spędzenie wieczoru wigilijnego i 2 dni świąt Bożego Narodzenia poza obozem. Jeńcy spędzą święta u rodzin angielskich, które wyrażą pragnienie zaproszenia ich.

Współpraca partii robotniczych największym sukcesem demokracji polskiej

Z przemówienia wicepremiera Gomułki we Wrocławiu

W imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej witam XXVII kongres waszej partii braterskim robotniczym pozdrowieniem — rozpoczyna wicepremier Gomułka swe przemówienie. Polska Partia Robotnicza i Polska Partia Socjalistyczna już od trzech i pół lat maszerują zgodnym krokiem we wspólnym froncie. Ten jednolitofrontowy marsz wyszedł na korzyść tak waszej, jak i naszej partii, przynosi coraz bardziej widoczny pożytek wszystkim ludziom pracy i naszej odrodzonej ojczyźnie.

Nie brakła w przeszłości fałszywych proroków, którzy przepowiadali, że jeśli PPS nie zerwie współpracy z PPR, spadną na nią różnego rodzaju nieszczęścia i plagi. PPS, ku zmartwieniu i przerażeniu tych „proroków" nie poszła na lep fałszywych przepowiedni. Więzy współpracy między naszymi partiami nie tylko nie zostały zerwane, lecz przeciwnie zostały zacieśnione i zacieśniają się coraz bardziej. Nieszczęścia nie spadły na PPS, natomiast spadły na reakcyjny obóz, z którego wywodzili się owi niefortunni prorocy.

Dzięki współpracy naszych partii Polska okrzepła. Ukazała się perspektywa odbudowy i szybkiego rozwoju naszej gospodarki narodowej.

Dzięki współpracy naszych partii wzmocnione zostały podstawy niepodległości i suwerenności Polski, podstawy jej siły i bezpieczeństwa.

Z poczuciem pełnej odpowiedzialności możemy dzisiaj zgodnie stwierdzić, że **nie ma już takiej siły, która by potrafiła zerwać więzy łączące nasze partie.**

Przebyta przez nas droga — wywodzi dalej sekretarz generalny PPR — jest bardzo pouczająca. Nauczyliśmy się rozróżniać złe i dobre tradycje naszych partii i coraz śmielej mówić publicznie o tych sprawach, nauczyliśmy się określać granice, w których zamyka się zdrowo pojęta samodzielność i suwerenność partyjna — a za którymi rozpoczyna się pole demagogii, awanturnictwa i szkodnictwa. Nauczyliśmy się zawierać zdrowe kompromisy i wykuwać wspólną drogę do wspólnego celu. Nauczyliśmy się dodawać do siły własnej siłę bratniej partii, patrzeć na wzajemną współpracę i na jednolity front robotników, jako na zjawisko, wypływające z rozwoju historycznego polskiej klasy robotniczej — podkreśla wicepremier Gomułka. Jednolity front spotęgował wiarę klasy robotniczej we własne siły, nauczył ją przewodzić narodowi i budować Nową Polskę. **Jedonlity front i współpraca partii robotniczych stanowi najbardziej istotny element wszystkich dotychczasowych zwycięstw obozów demokracji ludowej w Polsce.**

Wynjki współpracy PPR i PPS Władysław Gomułka ujmuje w następujące 10 punktów:

1. Wzmocnienie i ustabilizowanie władzy ludowej w Polsce.
2. Złamanie oporu i wywłaszczenie wielkiego kapitału i pobszarnictwa, rozgromienie podziemja faszystowskiego i wybitne osłabienie frontu reakcji polskiej.
3. Zmontowanie bloku stronnictw demokratycznych i osiągnięcie zwycięstwa w wyborach.
4. Znjweczenie interwencji anglosaskiej reakcji w nasze sprawy wewnętrzne.
5. Szybkie tempo odbudowy kraju i zmobilizowanie olbrzymich sum na inwestycje w planie trzyletnim.
6. Podniesienie produkcji przemysłowej o ok. 500 proc. w porównaniu ze stanem z kwietnia 1945 r. i przekroczenie przedwojennego poziomu produkcji w najważniejszych gałęziach przemysłu.
7. Powolna, lecz systematyczna poprawa bytu klasy robotniczej i wszystkich pracujących, stworzenie korzystnych warunków rozwoju dla mas chłopskich.
8. Sprawne przeprowadzenie akcji osiedleńczej na Ziemiach Odzyskanych i ich zagospodarowanie.
9. Rozbudzenie sił i twórczej energii w całym narodzie oraz poświęcenia i ofiarności w służbie dla Ojczyzny.
10. Przebudowa stosunków społecznych na drodze pokojowej i otwarcie jasnej i pomyślnej perspektywy rozwojowej dla Polski i całego narodu.

Nasze programy działania wykuwane są przez kierownictwa centralne obydwu partyj, przy współudziale szerokiego aktywu. Nie obywa się to bez tarć. Zawsze jednak dochodzi do uzgodnienia stanowisk, do wypracowania wspólnego programu działania. **W tym tkwi wspólna siła** — podkreśla mówca.

Dla ugruntowania niepodległości

trzeba jednoczyć siły postępu

Marszałek Żymierski wita Kongres PPS

„Witam wasz Kongres w imieniu Rządu Polskiego, witam wasz Kongres w imieniu odrodzonego Wojska Polskiego (huczne i długotrwałe oklaski).

Przyszedłem na wasze zaproszenie, ażeby z całą szczerością i z całym przekonaniem zapewnić was w imieniu naszego ludowego Wojska Polskiego, że życzymy wam, **byście mieli w swej trudnej pracy nad utrwaleniem niepodległości i we współbudownictwie ustroju sprawiedliwości społecznej na gruncie jednolitego frontu robotniczego, jak najwięcej powodzenia, jak najwięcej sukcesów i zwycięstw.**

Trudna jest walka o zbudowanie nowej, silniejszej i sprawiedliwszej Polski. Trzeba mocnego jednoczenia wszystkich postępowych sił dla ugruntowania niepodległości pokoju i demokracji (oklaski). Wojsko Polskie najlepiej odczułą znaczenie sukcesów polskiej demokracji w tej walce, a w szczególności znaczenie jedności wszystkich sił demokratycznych w dziedzinie budownictwa.

Jeżeli mamy obecnie wojsko, które związane jest z ludem polskim szczerze i na zawsze, to stało sie to dzieki temu, że **w Polsce była jedność robotniczo-chłopska, że nie udało się reakcji przenieść na teren wojskowy żadnych rozdźwięków politycznych, że wojsko stało się naprawdę zbrojnym ramieniem całego narodu i całego obozu polskiej demokracji (oklaski).**

Delegaci na Kongres PPS!

Wasz Kongres zebrał się nie przypadkowo na ziemiach, wyzwolonych z niemieckiej niewoli krwią polskiego i radzieckiego żołnierza. Odzyskanie tych ziem stało się podwaliną Odrodzonej Polski. Tutaj najwyraźniej występują te zasadnicze sprawy, które decydują obecnie o naszym rozwoju. Tutaj, na Ziemiach Odzyskanych, jest klucz do siły naszej ojczyzny.

Obywatele delegaci! W imieniu Rządu Rzeczypospolitej, w imieniu Wojska Polskiego, życzę Wam najpomyślniejszych obrad i powzięcia najlepszych uchwał dla dobra i rozwoju niepodległej Polski Ludowej.

Amerykański projekt

państwa zachodnio-niemieckiego

Frankfurt (API). Funkcjonariusze rządu niemieckiego Hesji studiują nieoficjalny, 20-stronicowy tekst projektu konstytucji dla połączonych stref anglosaskich. Wiadomość ta potwierdza raz jeszcze, iż Stany Zjednoczone dążą do utworzenia odrębnego państwa niemieckiego z zachodnich stref niemieckich. Przed paroma dniami prasa amerykańska podała do wiadomości, iż rząd Stanów Zjednoczonych przystąpił do drukowania nowych pieniędzy dla stref zachodnich. Wiadomość ta została potwierdzona przez odpowiedzialnych funkcjonariuszy rządowych.

Jakkolwiek projekt konstytucyjny jest jeszcze w stadium nieoficjalnej propozycji, miarodajne koła niemieckie twierdzą, że będzie on omówiony na specjalnym posiedzeniu premierów, zwołanym na przyszłą sobotę na żądanie generała Claya.

E. Roosevelt o wolności w USA

Genewa (SAP) W czasie konferencji prasowej pani Eleonora Roosevelt wystąpiła z ostrym atakiem przeciwko stosowanym obecnie w Stanach Zjednoczonych krokom represyjnym przeciw lewicowym ugrupowaniom.

Pani Roosevelt oświadczyła, że tradycja amerykańska odznaczała się dotychczas uznaniem wolności wszelkich odłamów opinii politycznej, nie dążących do obalenia istniejącego rządu siłą. Jednakże nie jestem pewna — stwierdziła pani Roosevelt — czy ta tradycja nie została obecnie całkowicie zmieniona.

Kongres SFIO

zapowiada się burzliwie

PARYŻ. (API) Francuska Partia Socjalistyczna postanowiła zwołać kongres na dzień 16 i 17 grudnia. Jak wiadomo obrady kongresu wyznaczone były na 22 i 23 listopada, lecz zostały odłożone przez komitet kierowniczy.

Porządek dzienny przewiduje przestudiowanie „nowych aspektów sytuacji politycznej i ogólnej taktyki partii na płaszczyźnie narodowej i międzynarodowej". Oczekiwana jest także dyskusja nad sytuacją społeczną i jej reperkusjami na arenie politycznej.

W kołach SFIO przewiduje się, że obrady kongresu będą niesłychanie burzliwe. Ostatnie posunięcia Francuskiej Partii Socjalistycznej, a zwłaszcza stanowisko ministrów socjalistycznych w rządzie Schumana w czasie ostatnich strajków, wywołały rozdźwięki w łonie partii. Wizyta Dullesa w Paryżu i zupełnie jawne podporządkowanie się rządu, w którym biorą udział socjaliści, kierownictwu Stanów Zjedn. rozdźwięki te jeszcze pogłębiło.

Sylwetki

Dzisiejsza „Rzeczpospolita" pisze:

W piątek, w ósmym dniu procesu warszawskiego, prokurator odczytał sensacyjny dokument ze znajdującego się w rękach władz bezpieczeństwa archiwum delegatury b. rządu londyńskiego. Jest to list z sierpnia 1942 r., podpisany ówczesnym pseudonimem Stanisława Mikołajczyka, „Stem", a kierowany prawdopodobnie do delegata rządu. W liście tym Mikołajczyk ostrzega przed grupą sanacyjną, związaną z Rydzem-Śmigłym, a współdziałającą z Niemcami na podstawie umowy, zawartej z nimi przez Lipińskiego i Piaseckiego.

Że Lipiński podczas okupacji był związany z Rydzem-Śmigłym, o tym wiemy z jego zeznań poprzednich. Obecnie potwierdził, że pozostawał również w kontakcie z sanatorem Julianem Piaseckim, b. wicemin. komunikacji. Że go z honorami wypuściło gestapo mimo, a raczej dlatego, iż był członkiem sanacyjnego Konwentu — o tym wiemy również. W związku z tym odczytany list Mikołajczyka ma swoją wymowę.

Stosunki wewnętrzne reakcyjnych klik na emigracji i w kraju mają swój pikantny epilog. Oto mimo, że Mikołajczyk uważa Lipińskiego za współpracownika Niemców, umożliwia mu w 3 lata potem pracę w „Gazecie Ludowej", a Lipiński ze swej strony udziela Mikołajczykowi cennych rad w sprawie wyborów.

* * *

P. Halina Sosnowska, pseudo X lub XI, zewnętrznie zupełnie nie przypomina jakiejś tajemniczej X 27. Przystojna, bardzo skromna, starsza pani. Mimo to jednak nawet te fragmenty jej działalności, które odsłonił przewód sądowy, wystarczyłyby do zapełnienia jakiejś, sensacyjnej powieści szpiegowskiej.

Są na sali sądowej właściwie dwie Sosnowskie. Jedna z rozbrajającym uśmiechem oświadcza, że nie ma zupełnie pojęcia o sprawach wojskowych czy gospodarczych, zapewnia, że mimo iż była przed wojną wicedyrektorem Polskiego Radia — funkcja, wymagająca przecież pewnego poziomu politycznego — nic nie wie o działalności Józewskiego, jako wojewody itd. itd.

Druga Sosnowska zaczyna się ukazywać, gdy prokurator czyta dokumenty. Tu już widzimy działalność wysoko wykwalifikowanego szpiega: drobiazgowe i bardzo przemyślane instrukcje, akcja „O", kontakty z „Bazą Teresą" — organizacją już czysto szpiegowską.

* * *

W piątek zaczął zeznawać Stanisław Sędziak, zastępca do spraw wojskowych Kwiecińskiego, co w tym wypadku oznacza: bezpośredni organizator band na Białostocczyźnie, krwawych band, mających na sumieniu setki, a może tysiące istnień ludzkich. Tak się już składa na procesach podziemia, że obok „wodzów", starających się udowodnić, jak to chcieli likwidować nie mające z nimi nic wspólnego bandy, siedzą ich „zastępcy" i opowiadają o skutkach tej „likwidacji".

Konferencja etnografów i muzeologów polskich

w Warszawie

Warszawa (obsł. wł.). Odbyła się tu z inicjatywy Ministerstwa Kultury i Sztuki, konferencja muzeologów i etnografów polskich w sprawie organizacji muzeów względnie działów etnograficznych w muzeach wielodziałowych.

Konferencji tej przewodniczyli prof. dr Stanisław Lorenz oraz dr W. Kieczkowski. Pracą konferencji było ustalenie programu działalności centralnych i rejonowych muzeów i organizacji działów etnograficznych muzeów regionalnych. **Z postanowień konferencji, dotyczących Śląska były omawiane sprawy utworzenia sieci muzeów etnograficznych oraz ich rozbudowa w Bytomiu, Chorzowie, Gliwicach, Opolu, Nysie, Raciborzu i Cieszynie.**

Jeżeli chodzi o tereny Dolnego Śląska przyszłym centrum muzeów etnograficznych, którego utworzenie zostało zaprojektowane na konferencji, będzie Wrocław. Dalsze placówki tej gałęzi muzealnej powstaną w Brzegu, Białobrzeziu, Nowej Soli, Jeleniej Górze, Karpaczu i Bolkowie.

Z wybitniejszych uczonych w konferencji wzięli udział: dr Frankowski, prof. Uniwersytetu Poznańskiego, dr Gajek — prof. Uniw. Lubelskiego, dr Chętnik — doc. Uniw. Poznańskiego, oraz przedstawiciele muzeów etnograficznych Ziem Odzyskanych: dr M. Gładysz (Gliwice), dr Reinfuss (Wrocław) i mgr Malicki (Bytom). Zakł. Archit. Politechniki Warszawskiej reprezentował dr Ciołek.

Z powziętych uchwał na uwagę zasługuje mająca nastąpić reorganizacja muzeów etnograficznych i działów etnograficznych przy muzeach wielodziałowych, przyspieszenie szkolenia młodych etnografów - muzeologów (przez udzielanie stypendiów dla zaawansowanych studentów etnografii na uniwersytetach polskich) jak również otwieranie nowych kursów tej gałęzi muzealnej (najbliższy odbędzie się w Poznaniu w kwietniu przyszłego roku).

Dalszą ważną uchwałą Zjazdu było postanowienie wymiany eksponatów etnograficznych z Muzeum Narodowego Polskiego w Rapperswilu.

Wypracowanie planu rozbudowy muzeów etnograficznych, oraz metod realizacji na terenie Ziem Odzyskanych zlecono dr M. Gładyszowi z Gliwic, oraz dr Reinfussowi z Wrocławia. (fn)

Podniesienie wartości rubla

Zniesienie kartek żywnościowych w ZSRR

Moskwa. (obsł. wł.) Rozgłośnia moskiewska podała w niedzielę treść dwóch ważnych dekretów rządu sowieckiego, z których jeden odnosi się do zniesienia racjonowania środków żywnościowych, drugi zaś do reformy finansowej, w szczególności podwyższenia wartości rubla sowieckiego. W stosunkach wewnętrznych kurs wymienny rubla wynosić będzie 10 rubli starych za jeden nowy, w stosunkach zagranicznych wymiana odbywać się będzie po kursie al pari. Pobory urzędników i płace pracowników nie ulegną zmianie, t. zn., iż pracownicy otrzymają tyleż nowych rubli co poprzednio.

Dekret o zniesieniu racjonowania środków żywnościowych stwierdza, iż artykuły spożywcze podlegać będą jednolitej kontroli cen, przy czym będzie je można nabywać bez wszelkich ograniczeń. Równocześnie obniżono ceny niektórych artykułów żywnościowych, jak np. chleba o 12 proc.

Zniesienie kartek żywnościowych i reforma walutowa wchodzą w życie od przyszłego wtorku. Termin wymiany starych rubli na nową walutę upływa z końcem bieżącego roku.

Szkoła tężyzny

Dorobek ZWM w dziedzinie wychowania fizycznego

Warszawa. Dorobek ZWM w dziedzinie wychowania fizycznego wyraża się w tej chwili około 250-ma klubami i sekcjami sportowymi.

ZWM posiada obecni 10 ośrodków żeglarskich z 16-ma jednostkami pełnomorskimi i 1.500 wyszkolonych członków załogi. W dziedzinie szkolenia lotniczego: 5 ośrodków z 240-ma ludźmi. Dalej: 82 kluby piłkarskie (2.400 zawodników), 21 klubów bokserskich (m. in. drużyna „Zrywu" ze Świętochłowic — wicemistrz Śląska), 110 ośrodków lekkoatletycznych (czołowe kluby „Zryw" — Włocławek, posiadające doskonałych długodystansowców, przewidywanych jako kandydatów na Olimpiadę — Kielasa, Bonieckiego i Dzwonkowskiego).

W dziedzinie ciężkoatletyki ZWM zorganizował 3 zespoły, M. in. mistrz Polski wszechwag — Wituckl i jeden z najzdolniejszych młodych atletów — Petrykowski należą do tych zespołów. Ponadto wyróżnia się szereg ZWM-owskich zespołów narciarskich, zespołów piłki ręcznej (żeńskie mistrzostwo Polski zdobył „Zryw" łódzki) i sekcji motorowych, które skupiają 90 maszyn.

Ostatnie wiadomości sportowe

Włochy — Czechosłowacja

3:1 (1:0)

Proces twórcy obozu pruszkowskiego

Warszawa. (tel. wł.) W piątek rozpoczął się w Warszawie proces przeciwko byłemu kreishauptmanowi obwodu warszawskiego i radzymińskiego dr Hermanowi Ruprechtowi, który wydany został Polsce przez władze amerykańskie.

Oskarżony był szefem administracji i władz policyjnych oraz kierownikiem NSDAP okręgu miejscowego i **osobiście kierował wysyłaniem Polaków na roboty przymusowe do Rzeszy., wysyłał ludzi do Majdanka i organizował obozy dla Żydów. Jednym z jego pomysłów było urządzenie obozu pruszkowskiego.**

Jeszcze w 1943 r. władze polskie podziemne skazały go na śmierć. Proces Ruprechta potrwa około tygodnia.

Nowy protest radziecki w Paryżu

Paryż. (PAP) Jak podaje francuskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych, chargé d'affaires Związku Radzieckiego w Paryżu wręczył sekretarzowi generalnemu Ministerstwa Spraw Zagranicznych notę protestacyjną w sprawie aresztowania obywateli radzieckich w Marsylii i w Paryżu.

Nota żąda niezwłocznego zwolnienia aresztowanych.

W sobotę wieczorem Ministerstwo Spraw Zagranicznych ogłosiło odpowiedź na oba otrzymane ostatnio protesty ambasady radzieckiej. Odpowiedź ta twierdzi, że w danym wypadku chodzi o zarządzenia deportacyjne, wynikające z faktu, że wspomniane osoby przebywały na terytorium Francji wbrew decyzji rządu francuskiego, notyfikowanej ambasadzie radzieckiej w Paryżu i rządowi w Moskwie.

Ofensywa wojsk komunistycznych

w Chinach

Nankin (API) Wojska komunistyczne operujące na linii kolejowej Transversal — Lughai podjęły nową ważną akcję ofensywną w kierunku węzła kolejowego Kaifeng, stolicy prowincji Honan. Wojska komunistyczne zajęły w dniu wczorajszym kilka dworców kolejowych w okolicy Kaifengu i Chenchow. Inna kolumna wojsk komunistycznych atakuje pozycje rządowe o 5 km na południe Kaifengu.

Demonstracje w Panamie przeciwko oddawaniu baz wojskowych USA

PANAMA CITY. (API) Wczoraj w godzinach wieczornych doszło do poważnych rozruchów w Panamie, gdy konna policja dokonała szarży na studentów, demonstrujących przeciwko ratyfikacji przez Kongres układu, udzielającego Stanom Zjednoczonym 14 baz wojennych na terytorium Panamy. 3 studentów zostało rannych, jeden z nich walczy ze śmiercią.

Brutalne metody policji wywołały oburzenie w całej Panamie. Korespondent „United Press" wyraża przekonanie, że jeśli ciężko ranny student umrze, nastroje mogą być tak wrogie, że prezydent zmuszony będzie do odłożenia nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Narodowego przynajmniej do przyszłego roku.

Wymiana handlowa polsko-brytyjska

Londyn (ob. wł.). Warszawski korespondent „Times'a" podał ostatnio wiadomość, iż grupa przemysłowców prywatnych przedłożyła rządowi polskiemu plan mający na celu ożywienie wymiany towarowej angielsko - polskiej.

Plan przewiduje w przyszłym roku obrót handlowy ogólnej wartości ponad 10 milionów funtów szterlingów. Polska dostarczałaby Wielkiej Brytanii jarzyny, jagody, ziemniaki oraz szynkę w puszkach, w zamian za co sprowadzanoby do Polski wyprawione skóry oraz skórki baranie.

Górnicy amerykańscy przeciw AFL

Nowy Jork (ob. wł.). Na wniosek przywódcy górników Johna Lewisa komitet wykonawczy związku górników powziął uchwałę wystąpienia z Amerykańskiej Federacji Pracy (AFL) z uwagi na to, iż Federacja ujawniła ostatnio wyraźne antydemokratyczne stanowisko.

2)

Z delegacją polską w Ostrawie

Przyjaźń na co dzień

(OD SPEC. WYSŁANNIKA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Witkowicki hutnik i ślusarz z „Tatry" stawiają kraj na nogi. Szewc ze Zlina, miasta - fabryki, daje nie tylko buty tym nogom, zdobywa rynki zagraniczne dla produktów pracy czeskiego rzemieślnika.

Choć 550 lat liczy dziś Zlin — jest to miasto ogromnie młode i prężne. 6 wieków temu założył je Zdenjek ze Szternberka. 50 lat temu zaczęto mówić o Zlinie w całej Europie.

Tu, w Zlinie, najlepiej się rozumie, że nie stworzył go Tomasz Bata, ale praca dziesiątków tysięcy rzemieślników, mrówczy trud gromady, zapał, poświęcenie i patriotyzm mas robotniczych.

Dlatego Zlin.

Miasto młodzieży i butów

jest co dzień młodszy. Dlatego — rośnie.

Fotografujemy Jarosława R. przy pracy. To, co ma w ręku — sportowy bucik Bata — znane jest całej Europie. Człowiek i jego praca są mniej znani.

— Produkujemy dziś blisko 100.000 butów miesięcznie — mówi Jarosław R. — Wszystko mamy własne — od garbarni i fabryki mebli po teatr.

— Na eksport — mówi Jarosław R. — robotnik fabryki „Bat'a" w Zlinie — kraj musi mieć dewizy.

I znów to, co mówiono w Witkowicach, na „Tatrze" i wszędzie indziej.

— Jutro będzie jeszcze więcej.

Potem pokazują nam film. Zniszczenie wojenne Zlina i odbudowa. Świetne dokumentarne zdjęcia (własna pracownia nawet... filmów). Naloty i panika. Zburzone domy. Kino, w którym teraz siedzimy, po nalocie: nie ma dachu, są rzędy pustych krzeseł. Wygląda, jak amfiteatr grecki. Po wielkiej tragedii.

Nie, bądźmy szczerzy — wielkiego gospodarza domowego. Trudno dzieliśmy gorsze zniszczenia. Nie imponuje. Nam zaimponować trudno. Ale — zbliża.

Widzimy, jak ochotnicze brygady robotników Zlina (młodzi, sami młodzi — w tym wielkim, wspólnym domu pracy nikt się widocznie nie starzeje) oczyszczają teren, wywożą cegłę. Gruz miele się na miejscu, powstaje zeń beton. Potem budują drogę. Potem trzeba wody — Zlin chce dać nie tylko chleba, chce dać także

Radość i zdrowie

To — zbliża, to — łączy nas we wspólnej pracy. Któż wie lepiej, niż my, że beton, zrodzony z gruzu i krwi, z pamięci o klęsce i zwycięstwie, z woli odrodzenia od fundamentów po dach — jest najtrwalszy...

Zwiedzamy „mrakodrap" — 14-piętrowy drapacz chmur, kluby, świetlice, szkoły. To, co zbudowano po wojnie, jest inne — jaśniejsze, weselsze. To jest — Nowy Zlin.

Bata, człowiek z forsą i bez ojczyzny, był autorem projektu przesiedlenia Czechów do... Patagonii. Doczekał się agonii hitleryzmu, sam gdzieś „patagoni" po całym świecie. Pozostał Zlin — miasto nowej Czechosłowacji, 50.000 szewców, największa fabryka kraju, duma jego i chwała.

Mówiliśmy z ludźmi Zlina. Owszem, jest teraz nie lekko. O naszych sukcesach w odbudowie mówią z zachwytem, z jakim u nas w kraju, rzadko mówimy. Wierzą także i w swoje jutro. Wierzą w odbudowę.

— Był u nas niemiecki porządek. Teraz nam ofiarują amerykański porządek — mówi młody dyrektor. — Obejdziemy się. Tworzymy w imię słowiańskiego porządku: bez wyzysku amerykańskiego, bez pruskiego ogłupienia człowieka, wspólnym, radosnym, twórczym wysiłkiem.

Potem dodaje z uśmiechem:

— Na Zachodzie wolą pomagać Niemcom, odbudować niemieckie fabryki...

Kiedy jedziemy ze Zlina do Opawy, myślę o tym, iż jeśli kiedyś odrodzi się niemiecka agresja, młody ludowy, nowy Zlin uszyje jej takie buty...

Od fundamentów

Potem — Opawa. Stare, piękne miasto. Dziś — zniszczone najbardziej chyba w Czechosłowacji przez Niemców, w czasie ich odwrotu na Ołomuniec.

— Opawa, to mała Warszawa — mówi nam młody ojciec miasta. — Ale wy tam, w Warszawie, budujecie tak wiele... U nas — z kredytami jest gorzej... Ale nic — odbudujemy. Zlin już odbudował. I — rozbudujemy.

Tegoż dnia jesteśmy w Ostrawie, na oficjalnym przyjęciu przez przedstawicieli miasta.

— Widzieliście zniszczenia i odbudowę — mówi woj. Chamrad. — Widzieliście także, że nie tylko odbudowujemy zniszczone, ale wznosimy gmach nowy, bez precedensu, od podstaw do dachu. To samo widzieliśmy u was. Widzieliście entuzjazm i serdeczność prostych ludzi, każdego przechodnia. To, co było między nami, zostało przekreślone i nigdy się więcej nie powtórzy. Tworzymy rzecz nową — dyktują to nam groby naszych męczenników — wielką rodzinę zaprzyjaźnionych narodów słowiańskich...

— Spotkaliśmy tylko uśmiechnięte twarze i otwarte serca — mówi woj. Al. Zawadzki. — To rzecz nowa, możliwa tylko w nowych warunkach, gdy lud stał się włodarzem swej ziemi. Wyciągnęliśmy z tej wojny wnioski najdalej idące — wnioski ustrojowe. Zrozumieliśmy, że jesteśmy skazani na sąsiedztwo z Niemcami. Jeśli nie będzie zgody — będziemy bici... Ten, kto działa przeciwko naszej współpracy, świadomie, czy nieświadomie, działa na szkodę swego narodu...

Wracamy

Nazajutrz — krótka wizyta u rodaków w Karwinie, na szybie „Benesz". Potem most cieszyński.

Delegacja polska żegna się z przedstawicielami społeczeństwa czeskiego. Padają słowa ciepłe, serdeczne, słowa o tym, że trzeba tu, na pograniczu, walczyć o zbliżenie, że tu leży klucz do naszej współpracy i sojuszu.

Wracamy do Katowic, do codziennej naszej pracy. Przywieźliśmy hutnikom i górnikom Śląska, a — pośrednio — ludziom pracy całej Polski pozdrowienie od czeskich i słowackich braci.

Codzienna praca — to nie znaczy, że wizyta się skończyła. To walka o pogłębienie przyjaźni, o realizowanie jej, o żywą realną przyjaźń — o przyjaźń — na co dzień.

Michał Łucki.

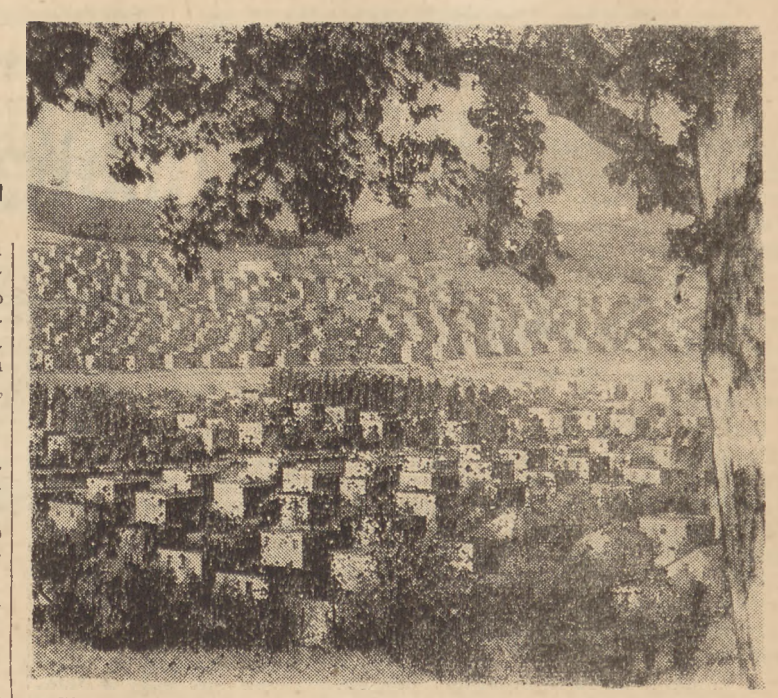

Skąpane w zieleni domki robotnicze Zlina, wielkiego miasta robotników.

Przemiany kulturalne

Książka, czytelnik, kluby

Do rzędu mało znanych reform, które obok reform wielkich i zasadniczych dokonały się w odrodzonym Państwie Polskim, należą przemiany w dziedzinie czytelnictwa. Mamy cały szereg dzienników i czasopism, które przekroczyły rewelacyjną przed wojną cyfrę 100.000 nakładu, nakłady wydawanych dzieł w zakresie literatury pięknej podniosły się trzykrotnie.

Wszystko to świadczy nie tylko o głodzie pisma drukowanego, zniszczonego przez okupanta, lecz także o przedostawaniu się życia kulturalnego do tych grup społecznych które dawniej nie brały w nim udziału.

Radość, którą budzi obserwowanie tych zmian, przygasa wobec cyfr, których pełno było w naszej prasie w związku z trzydziestoleciem rewolucji październikowej. Dane porównawcze z zakresu książki radzieckiej wskazują przede wszystkim na rozmiary procesu demokratyzacji i upowszechnienia kultury w ZSSR: w 1914 r, — 12 tysięcy bibliotek z 8 milionami książek, w r. 1939 — 77 tysięcy bibliotek ze 140 milionami książek. 43 miliony egzemplarzy dzieł Gorkija, 16 milionów — „Cichego Donu". — Cyfry te działają trochę przytłaczająco, gdy przy zachowaniu wszystkich proporcji, myślimy o „własnym podwórku".

Trzy przyczyny wpływają hamująco na proces upowszechnienia czytelnictwa w Polsce. Pierwsze z nich: analfabetyzm, w którym rozróżniamy analfabetyzm pierwotny, analfabetyzm wtórny i półanalfabetyzm. Druga przyczyna to nierozbudowany planowo, skromny w możliwościach system nasycania terenu książką biblioteczną. Trzecia — to wysoko cena książki

Ta właśnie ostatnia przyczyna wyklucza książkę z mieszkań olbrzymiej części społeczeństwa, ponieważ niemożliwością jest prawie wkalkulować pozycję kupna książki w budżet przeciętnego polskiego gospodarza domowego. Trudno przeskoczyć człowiekowi pracy przez przeszkodę zbyt wysokiej ceny książki.

Zaraz za tą przeszkodą, jak w ciężkim biegu na przełaj", czeka już na niego podstępna zasadzka fałszywego wyboru.

Ruch wydawniczy jest u nas intensywny. Ale szerokim masom społecznym nie ma zupełnie kto mówić o wartości nowej książki. W tych warunkach łatwo jest o pomyłki wręcz tragiczne. Zakupiony przypadkowo śmieć literacki zabiera ciężki grosz i szmat czasu.

Może śmiało powiedzieć, połowa licznych gości przychodzi dla przyjemności ujrzenia jej za bufetem. Miło jest popatrzeć na jej uśmiechniętą twarz o delikatnej wiośnianej cerze. A ona cieszy się swoim powodzeniem i przyznaje, że wszystko zawdzięcza pielęgnacji cery kremem matowym i pudrem „Anida". 5199

Dlatego do pytań, na które trzeba znaleźć odpowiedź, żeby móc dotrzeć do szerokich mas z książką, należy obok pytania: *„W jaki sposób można obniżyć cenę książki?"* — postawić również pytanie: *„jak uchronić przeciętnego czytelnika przed fałszywym wyborem książki?"*.

W Stanach Zjednoczonych, Francji i Czechosłowacji powstały pierwsze kluby literackie, których celem było możliwie bliskie związanie autora z czytelnikiem, w oparciu o wybór wartościowej książki. Tym organizacjom wydawniczym zależało nie na zysku, nie na obrotach, choć moment kalkulacji w kierunku największego potanienia książki był i tu brany pod uwagę, lecz na wybraniu przy pomocy wybitnych specjalistów i krytyków literackich najwłaściwszych dzieł i autorów.

Autorzy i dzieła dobierane były przy ciągłym, skrupulatnym obserwowaniu międzynarodowego ruchu wydawniczego. Kluby nie ograniczały się bowiem nigdy do „własnego podwórka". Byłoby to z gruntu fałszywe.

Bo u podstaw każdej naszej akcji leży nie tylko cel dostarczenia czytelnikowi książki taniej i właściwie wybranej, lecz również stworzenia klimatu dla poznania świata, do zbliżenia i poznania międzynarodowego, co jest najlepszą gwarancją przyjaznego współżycia narodów.

Kwitnąca oaza z dawnej pustyni

W pociągu pospiesznym Moskwa - Taszkent

Droga trwa pełne pięć dni. Jedziemy z biegiem Wołgi, niedaleko Uralu, przez wspaniałe stepy Kazachstanu. W powietrzu unosi się piasek z Kysel-Kum... Pięć dni i nocy z Moskwy do Taszkentu, stolicy Uzbekistanu.

Dwadzieścia lat temu — z okna pociągu rozpościerał się beznadziejny, kazachstański step. Gorący wiatr unosił żółte chmury piasku. Słońce piekło bezlitośnie, wysuszało „step głodu", jak go wtedy nazywano. Namioty koczowników uzupełniały obraz pustki i beznadziejności.

Jeszcze i teraz nie opanowano zupełnie tej wielkiej pustyni, jednej z największych w Azji. Ale to, co zdołano w tym krótkim czasie zrobić, godne jest podziwu jako wspaniałe dzieło pracy i wysiłku ludzkiego.

Sto km na południe od Czkałowa falują ciągnące się w bezkres pola pszenicy i żyta. Za nimi widzimy Aktjubińsk, miasto w pustyni. Ładne nowoczesne domy, kolonie robotnicze duże i czyste, obok wysokie kominy hut i fabryk. Przez Aralsk, miasto portowe, jedziemy późną nocą. W jasnym świetle reflektorów poruszają się powoli wielkie dźwigi. Wzdłuż nasypu kolejowego — potężne góry soli, którą wydobywa się z dna wysuszonego jeziora.

W Turkestanie kupujemy doskonały chleb, wypiekany z tutejszej mąki. Prawie, że na każdej stacji zaopatrujemy się w świeże mleko, ser i ryby.

„I to jest pustynia głodu" — mówi mój sąsiad, młody człowiek ze szramą na twarzy. Jest to były oficer, niedawno zwolniony ze służby wojskowej. Nazywa się Kapikow. Jest studentem leningradzkiego instytutu budowy okrętów. Jedzie razem z nami do Kadagantszy.

Naprzeciw niego siedzi młody chłopak z południowego Kazachstanu, obok Kasache Sprafow, student wyższej szkoły technicznej z Moskwy. Prowadzimy ożywioną rozmowę. Kapikow opowiada o swoim mieście rodzinnym Gurjew. Dawniej znane ze swoich obfitych połowów ryb, jest teraz ośrodkiem wydobycia ropy naftowej. Marzeniem Kapikowa jest jak najszybsze ukończenie leningradzkiego instytutu. Potem chce wrócić do swojej ojczyzny nad morze Kaspijskie, aby tutaj pracować jako konstruktor okrętów.

Młoda dziewczyna, która siedzi obok mnie, pochodzi z miasta Dshambuł, w Kazachstanie. Z zadowoleniem opowiada o swoich studjach technicznych. Obok niej siedzi młody człowiek z Turkmenii. Z Taszkentu jedzie jeszcze dalej, na południowy zachód. Droga jego prowadzi przez stare miasta Samarkanda i Buchara. Młody człowiek jest malarzem i na nasze usilne prośby pokazuje kilka szkiców. Wykazują one duży talent, obok drobnych niedociągnięć. „Jeszcze nie skończyłem moich studjów — mówi skromnie. — Czeka mnie jeszcze dużo nauki i pracy".

Na małej stacji spotykamy pociąg z Azji Środkowej, pełen znajomych. Są to studenci z medycznego i pedagogicznego instytutu w Taszkencie. Jadą z wycieczką naukową do Leningradu i Moskwy. Innych droga prowadzi na Kaukaz i Krym.

Nasze przyjacielskie rozmowy przerywa gwizd lokomotywy. „Wsiadać!". Lokomotywa już „odpoczęła" i nabrała wody, może jechać dalej.

Woda — to słowo, które właśnie tutaj ma specjalny wydźwięk. Woda — dawniej wyłączny przywilej bogaczy, nawet w najmniejszych ilościach była bardzo droga. Woda — jeszcze nie tak dawno przyczyna waśni, potyczek i przelewu krwi.

Dziś młodzież zna tylko z książek i opowiadań starszego pokolenia walki o wodę dawnych emirów — władców wschodu, których polityka prowadziła do konfliktów i wojen. Młodzież dzisiejsza zna za to wspaniały kanał, sztuczne jezioro, nazwane dumnie uzbeckim morzem. Zna, bo sama tworzyła, sama budowała. To z jej rąk i z jej pracy powstała pierwsza huta metalurgiczna, znana w całej Azji Środkowej. Na dawnych piaskach wyrosły fabryki i huty, teatry i szkoły.

Ożyła pustynia!...

j. b.

Wielka ankieta „Dziennika Zachodniego"

Rodzice winni dawać przykład

Mimo moich 80 lat chcę, jako osoba doświadczona, również zabrać głos w waszej ankiecie — pisze „Babcia" z Katowic. Jestem zdania, aby przede wszystkim zwalczać pijaństwo u kobiet. Nie mogę sobie wyobrazić wstrętniejszego widoku od pijanej kobiety. Niestety często zły przykład dają matki swoim dzieciom. Znam też wypadek, gdzie matka nałogowa pijaczka zaniedbuje dom i dzieci, a syn jej ma zaledwie 12 lat. Każdy zdobyty grosz wydaje na wódkę. Jestem przeciwną wprowadzeniu wszelkich obostrzeń, bo osiągają one zwykle wręcz przeciwny skutek. Jestem przeciwną wypłacaniom pensji żonom, gdyż to podkopuje prestiż męża wobec całego domu. Wynikają z tego powodu straszliwe awantury. Uważam też, że wprowadzenie dni bezalkoholowych będzie też chybione. Zwalczanie alkoholizmu należy pozostawić psychiatrom, komitetom i wychowawcom.

Pisze nawrócony

„Trzy lata temu strasznie się upiłem — przyznaje się p. J. Komisarski z Gliwic. Przez opilstwo zapadłem ciężko na zdrowiu, a widząc, że przez picie wódki do niczego dobrego nie zdążam, postanowiłem za wszelką cenę przestać pić, co też niebawem uczyniłem, choć mi to strasznie opornie z początku szło. Postanowienia dotrzymałem i dziś jestem zdrów, dobrze się czuję i dlatego też apeluję do wszystkich nałogowców, aby zaprzestali pić wódkę, gdyż jest ona powodem straszliwych nieszczęść, jak: katastrofy, morderstwa, bijatyki, nędza, demoralizacja. Moim zdaniem tak jak i wielu innych, trzeźwo myślących ludzi wódki w ogóle nie powinno się produkować, zastępując ją innymi, niskoprocentowymi napojami.

Wróg Nr 1

Akcja uświadamiania społeczeństwa, że alkoholizm, to jeden z pierwszych wrogów rodziny i państwa, powinna zatoczyć szerokie kręgi — pisze Bronisław Cader, absolwent medycyny z Buczkowic, który okazuje się gorącym zwolennikiem prowadzenia akcji propagandowej i uświadamiającej. Trzeba uderzyć na alarm! Szczególnie jednak należy sposobem przysłowiowej kropli wody działać stale i konsekwentnie, aby przeciwników alkoholizmu ugruntować, obojętnych zjednać, wahających się upewnić, a zwolenników wódki przekonać, że alkohol to wróg nr. 1. Wdzięczne pole do popisu, ma w tym wypadku literatura i prasa. Szczególnie prasa! Akcja uświadamiająca jest konieczna. Na pozytywne jej wyniki musimy jednak czekać dłuższy czas. Niebezpieczeństwo jest już teraz zbyt duże i jeszcze się zwiększa. „Nim słońce wzejdzie, rosa oczy wyje". Życie ludzkie ratujemy często nawet amputacją. Gdy się więc okaże koniecznym, nie wahajmy się, ratujmy społeczeństwo przed zagładą, ostrym nożem chirurga — prawodawcy.

*

Prowadzenie szerokiej akcji propagandowej i wychowawczej, zakładanie świetlic i umasowienie sportu polecają: *B. Twardoch z Ozimka, P. Frysztacka z Opola, H. Wencel z Siemianowic, D. Kundek z Bielska, Stanisław Pieruk z Białej, M. Szołtysiak z Michałkowic, Z. Major z Chorzowa, J. Konarzewski z Prudnika, „Niejaki Murzyn" z Sosnowca, Z. Stefański z Jeleniej Góry, W. Waldemar z Sosnowca, Z. Kowalska, H. Halor i A. Gotfryd z Katowic, O. Wolski z Gliwic, W. Głogowska z Szopienic, H. Żurek z Osieka, A. Stanik z Rudy, J. Kałuża z Nakła i M. St., stud. Politechniki Śląskiej z Gliwic.*

Na dom RTPD

Jak podawaliśmy, w dniu imienin Wojewody śląsko-dąbrowskiego, gen. dyw. Al. Zawadzkiego, przedstawiciele społeczeństwa wpłacili na Jego ręce 6.700.000 złotych na budowę Domu R. T. P. D. w Katowicach. Szlachetna inicjatywa, rzucona przez Wojewodę gen. Zawadzkiego na pewno nie pozostanie bez echa i społeczeństwo śląsko-dąbrowskie pospieszy z dalszymi ofiarami.

Poniżej drukujemy listę ofiarodawców:

Pracownicy Wydziału Rolnictwa i Reform Rolnych 15.000 zł, Związek Zawodowy Pracowników Państw. Okr. Śl. 50.000, Związek Inwalidów RP. Katowice 30.000, Związek Weteranów Powstań Śl. Okręg Śląski 100.000, Polski Związek Zachodni Katowice, Okr. Śl. 50.000, Związek Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację, Zarząd Wojew. Katowice 20.000, Związek b. Więźniów Politycznych, Katowice 10.000, Liga Kobiet, Zarząd Wojewódzki 100.000, Zarząd Miejski, Cieszyn 20.000, Stronnictwo Demokratyczne, Zarząd Wojew. 25.000, Wojewódzki Komitet PPR, Katowice 10.000 zł.

Rolnicy wywiązują się z zadań

Kłodzko (bro). Na terenie pow. kłodzkiego zakończona została akcja ściągania podatku gruntowego, zapłaconego w 90 proc. Tak zwana akcja „zielona" t. j. skupu kartofli został zkończona i dała 80 proc. przewidzianej ilości. Na pierwszy plan wybiła się gromada Żelazno, gmina Krosnowice, gdzie rolnicy dostarczyli ziemniaków w 100 proc. wymaganej ilości.

Obecnie odbyła się w poszczególnych gminach powiatu akcja „K", polegająca na zdawaniu do ośrodków gminnych bydła posiadanego w nadmiernej ilości. Sztuki bydła oddawane będą rolnikom w ogóle nie posiadającym żywego inwentarza. Rolnicy zdający bydło otrzymają rekompensatę.

Wykrycie potajemnej garbarni

Częstochowa (k) Funkcjonariusze Delegatury Komisji Specjalnej w Częstochowie wykryli w osadzie młyńskiej Kleszczowa koło Mostowa czynną od dłuższego czasu potajemna garbarnią, która mieściła się w stodole Izydora Sikory. Znaleziono tam większą ilość wyprawionych już oraz surowych skór.

Delegacja francuska w Jeleniej Górze

Poszukiwania ofiar zbrodni niemieckich

Jelenia Góra (Y). W Jeleniej Górze bawi dwuosobowa delegacja francuska, przybyła specjalnie z Francji, w celu zebrania wiadomości o Francuzach, przebywających w czasie wojny na terenie Jeleniej Góry, ówczesnym Hirschbergu.

Delegacja ta występuje w imieniu kombatantów Francji i posiada upoważnienie polskiego MSZ do przeprowadzania badań i konfrontacji. Na terenie Jeleniej Góry w okresie wojny znajdowało się szereg fabryk, o ważnym dla gospodarki wojennej Rzeszy znaczeniu. Tutaj też kierowano fachowców z innych krajów, przymusowo sprowadzanych na roboty. Do fabryki optycznej w Jeleniej Górze sprowadzano nawet specjalistów z Hiszpanii. Pracowali tutaj Francuzi i Belgowie, kilku Anglików i duża ilość Polaków. Niedola ludzi pozbawionych wolności zbliżyła wielu do siebie. W listach do domu, Francuzi często wspominali o Polakach, którzy pomagali im przetrwać ciężkie chwile.

Podczas ciężkiej zimy 1941 i 1943 r. wielu z Francuzów źle odżianych i głodnych zginęło. Niemcy grzeballi ich w pobliżu obozów, nie zaopatrując w żadne dokumenty.

W czasie panicznej ucieczki Niemców w kwietniu 1945 r. straż obozowa ewakuowała na rozkaz Oberbefehlshaber SS-Amtu wszystkich cudzoziemców na zachód. Podczas uciążliwego marszu, wielu z jeńców i przymusowych robotników nie miało sił dojść do wyznaczonych postojów i zostawało na drodze. Wartownicy strzelali do jeńców lub dobijali zmęczonych uderzeniami buta i kijami.

W sierpniu 1945 r. administracja polska, ze starostą Tabaką na czele, po uprzednim przeprowadzeniu wywiadu i ekshumacji zwłok urządziła manifestacyjny pogrzeb ok. sześćdziesięciu ofiar bestjalstwa niemieckiego. Wśród nich znajdowali się jeńcy-Francuzi, którzy padli wyczerpani w marszu ewakuacyjnym.

Na terenie fabryk Włókien Sztucznych, Optycznej, Chemiczno - Farmaceutycznej, dochowały się do dnia dzisiejszego znaki pozostawione przez jeńców cudzoziemskich, czy to w postaci napisów w drzewie „Vive la Liberté!", lub „God biess us" — czy też nalepek na łóżkach fabrycznych, z imionami i nazwiskami cudzoziemskimi.

Komisja, która przybyła do Jeleniej Góry, zajmuje się badaniem wszelkich pozostałości po Francuzach. Na czele delegacji stoi kpt. Carrje z Paryża. Zwraca się on tą drogą, do wszystkich Polaków, którzy przebywali na tych terenach w okresie wojny i mają jakieś wiadomości o żywych, lub zmarłych Francuzach, pamiątkach po nich, pozostałościach, aktach, zapiskach, o uprzejme podanie adresu i nazwiska oraz treści szczegółów pod adresem lekarza powiatowego Starostwa, Jelenia Góra, Akcja Obrońców, który jest w stałym kontakcie z Komisją Francuską.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁOŚNI KATOWICKIEJ

Wtorek 16 grudnia

5,58 sygnał i zapowiedź stacji, 6.00 sygnał i „Kiedy ranne wstają zorze", 6,05 gimnastyka, 6,12 wiadomości, 6,20 muzyka, 6,50 zapowiedź programu, 6.59 sygnał czasu, 7,00 dziennik, 7,15 muzyka, 8,20 informacje ogólnopolskie, 8,25 skrzynka P. C. K., 8.35 kwadrans prozy, 8,50 muzyka, 9,15 zapowiedź programu 9,20 koncert reklamowy, 10,40 audycja Min. Oświaty, 11,57 sygnał czasu i hejnał, 12,03 wiadomości, 12,08 przegląd prasy, 12,15 muzyka, 12,20 „Z mikrofonem po kraju", 12.30 muzyka obiadowa, 15,00 Informacje Polski, południowej, 15,15 aktualia z Wrocławia, 15,25 komunikaty, 15,30 koncert muzyki popularnej, 16,00 dziennik, 16.20 rezerwa dziennika, 16,35 „W cieniu gotyckiej katedry", 16,55 słuchowisko, 17,40 „Geografia muzyczna", 18.00 RUL. — „Laboratoria chemiczne organizmu", 18.15 koncert życzeń, 18,45 program z Łodzi, 19.00 „Z zagadnień świata pracy", 19.10 „Z zagadnień wiejskich", 19,30 utwory fortepianowe współczesnych kompozytorów polskich, 20,00 dziennik, 20,50 „Gawędy rybackie", 21,00 koncert symfoniczny, 22.00 audycja rozrywkowa, 22,45 zapowiedź programu, 22,50 muzyka lekka, 23.00 dziennik, 23,10 program na jutro, 23,20 muzyka poważna, 23,55 wiadomości, 24.00 zakończenie programu.

Kupujemy maszyny biurowe
Aparaty geodezyjne-Fotoapar.
PŁACIMY NAJWYŻSZE CENY
B.T.H. Marian Pojdak
Marszałkowska 118 Warszawa
(PAP) 5200

Nowe uchwały

Pow. Rady Narodowej

Jelenia Góra (Y). 15-te plenarne posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej uchwaliło dokonać zmian w statucie o uboju zwierząt. Obecnie pobierać się będzie za ubój jałowizny powyżej 3 miesięcy, zamiast 200 zł., zł. 250. Uchwalono wejść w porozumienie z przedstawicielami restauratorów, co do płatności podatków od spożycia. Powzięto także uchwałę dotyczącą podatku od kopalń, w wysokości 1% ceny wydobytego produktu.

Po zaprzysiężeniu nowych radnych dokonano wyboru przewodniczącego PRN. Na miejsce prof. Górki, który po dwuletnim okresie pracy, przechodzi ze służby społecznej do swojej ulubionej pracy naukowej został wybrany p. Poloczek. Nowy przewodniczący, w krótkich, lecz serdecznych słowach podziękował za zaszczytne wyróżnienie, przyrzekając jak najszczerzej współpracować dla dobra społeczeństwa i kraju.

Dotychczasowy przewodniczący prof. Stefan Górka, wygłosił z kolei krótkie przemówienie, charakteryzując dotychczasową pracę Rady Narodowej. Skonstatował on, że w ciągu 15-tu posiedzeń panowała atmosfera solidarnej i zgodnej współpracy, prosząc o taką samą współpracę i o darzenie zaufaniem nowego przewodniczącego.

Na wniosek p. Szczerby, delegatem do Woj. Rady Narodowej został wybrany p. Sęk.

Częstochowa (k) Mieszkanka Częstochowy, Weronika Truminowa, w czasie sprzeczki uderzyła Józefę Marciniak rurą żelazną w głowę i rękę, powodując złamania kości łokciowej. Za czyn ten Truminowa skazana została na 6 miesięcy więzienia.

Wspaniałe wyniki wyścigu pracy

Przodujące kopalnie i fabryki

Kłodzko (bro). Zainicjowany przez komórki PPR w maju br. wyścig pracy na terenie kopalni noworudzkich osiągnął w początkach bm. swój efekt. Na pierwsze miejsce wysunął się górnik rębacz Tadeusz Turek, wykonując 176 proc. normy. W wyścigu pracy wzięły udział komórki PPR, PPS i ZWM. Idąc za przykładem Zjednoczenia noworudzkiego przystąpiono do wyścigu pracy na terenie kopalni „Jan" w Szalejewie, w którym największy sukces osiągnęła zespołowo grupa ZWM, wykonując 179 proc. normy wyrębu ścianowego.

Wyścig pracy podjęty przez pracowników przemysłu włókienniczego w N. Rudzie dał następujące wyniki: przoduje fabryka PZJG, której tkacz Rudolf Kit, pracujący na czterech krosnach wykonał 176 proc. normy, z tej samej fabryki tkacz Władysław Zabarowski osiągnął 176 proc., tkaczka Rozalia Waselisze, pracująca na 4 krosnach — 175 proc., tkacz Aleksander Tokarski — 4 krosna — 168 proc. i Kazimierz Rozemkiewicz na 4 krosnach — 150 proc.

Wrocławską gazownia w roku bieżącym korzysta z 10.000.000 kredytu bankowego, a w roku przyszłym będzie kredytowana przez Ministerstwo Przemysłu. Z kredytu tego są obecnie odbudowywane zbiorniki i piecownie oraz naprawiane kompresory. Wszystkie te roboty zmierzają do zwiększenia produkcji gazu i zapewnienia ciągłości w jego dostawie. Jest to zagadnienie specjalnie zasługujące na podkreślenie z uwagi na przerwy w dostawie prądu i konieczność częściowego zastąpienia oświetlenia elektrycznego gazowym.

Jak spędzić święta?
doradzi życzliwie
„Moda i Życie Praktyczne"
5189

Chłopskie Towarzystwo Popierania Dzieci

Jelenia Góra (Y). W Jeleniej Górze odbyło się w tych dniach inauguracyjne zebranie, poświęcone założeniu **Koła Powiatowego i Miejskiego Chłopskiego Towarzystwa Popierania Dzieci.**

Po referacie ideowym głos zabrał wicestarosta Piotrowicz, członek Stronnictwa Ludowego. Wezwał on zebranych do czynnego udziału w pracach Towarzystwa, które postawiło sobie za zadanie opiekowanie się dziećmi wsi, przyszłymi budowniczymi demokratycznej wsi polskiej.

Przedstawiciele poszczególnych gmin i gromad wzięli sobie gorąco do serca sprawę tworzenia kół w terenie. Postanowiono w najbliższym czasie, po zorganizowaniu się, zwołać zjazd powiatowy Ch. T. P. Dzieci.

Jednocześnie zebrani organizatorzy-założycjele wybrali Zarząd, który ukonstytuował się następująco: prezes — wicestarosta Piotrowicz, skarbnik — Cisła, sekretarz — Gładkowska, czł. Zarządu — radny Krupa.

Wznowiona akcja Komisji Specjalnej

w okresie przedświątecznym

Wrocław. (st) Na posiedzeniach w dniach 10. 11 i 12 bm. Delegatura Wrocławska Komisji Specjalnej nałożyła na nieuczciwych kupców, pobierających nadmierne ceny, grzywny ogólnej wysokości 2.960.000 zł. Niezależnie od grzywien, Komisja skierowała do władz centralnych Komisji w Warszawie wnioski na obóz pracy w stosunku do 8 osób za uprawiania lichwy i ukrywanie właściwego obrotu.

Wzmożona akcja kontrolna Komisji Specjalnej, przeprowadzana zarówno na terenie samego Wrocławia, jak i miast powiatowych, pozostaje w związku z okresem przedświątecznym, gdyż niektórzy kupcy korzystając z większego popytu na różnego rodzaju towary, podwyższają ceny i dopuszczają się uprawiania paskarstwa.

W dniu 12 bm. w Delegaturze Wrocławskiej i Komisji Specjalnej odbyła się konferencja sprawozdawcza w związku z dwuletnią działalnością Delegatury. Udział w konferencji wzięli przedstawiciele urzędów, sadownictwa, władz skarbowych, banków, większych ośrodków pracy, poszczególnych zjednoczeń. Izby Przemysłowo-Handlowej i Rzemieślniczej M.O oraz przedstawiciele handlu państwowego, spółdzielczego i prywatnego. Sprawozdanie z dotychczasowej działalności Delegatury złożył przewodniczący, mgr. Suchocki. Po sprawozdaniu wywiązała się dyskusja, w której zebrani podkreślili wielkie wkład Komisji w akcji unormowania życia gospodarczego na terenie Dolnego Śląska.

W ramach akcji sprawozdawczej zorganizowane zostały również liczne zebrania załóg robotniczych w większych ośrodkach pracy we Wrocławiu oraz w kilku powiatach. Na zebraniach tych przedstawiciele delegatury zapoznali zebranych z dotychczasowymi wynikami komisji w walce z nadużyciami, szkodnictwem gospodarczym oraz w zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym.

Uroczystość wręczenia aktów nadania

Za rok 1500 gospodarstw zostanie uwłaszczonych

Wałbrzych (sar). Ostatnio odbyła się w gminie Pełcznica, pow. Wałbrzych uroczystość wręczenia 85 aktów nadania gospodarstw rolnych, ogrodniczych działek rzemieślniczych i pracowniczych. Uroczystość zagaił wójt gminy Józef Kiełbasa, witając zebranych, po czym zabrał głos przedstawiciel PPR Franciszek Bieliński, omawiając znaczenie uroczystości i podnosząc trzeźwość i zdrowy pogląd polityczny chłopa polskiego.

Wręczenia aktów nadania dokonał w imieniu starosty komisarz ziemski Stanisław Tabisz, zwracając uwagę na ważność chwili, w której chłop polski obejmuje na wieczne władanie ziemie praojców, wydarte chwilowo przez germańskie hordy, a zdobyte z powrotem przez najlepszych synów Polski. Wręczając pierwszemu osadnikowi p. Józefowi Sznarowskiemu akt, komisarz życzył jemu i innym szczęścia i pomyślności. Przemówił jeszcze przedstawiciel SL H. Wroniecki po czym odbyła się zabawa.

Ogółem w powiecie wałbrzyskim wydano dotychczas 450 aktów nadania na 4.750 gospodarstw i około 2.000 działek rzemieślniczych i pracowniczych. Akcja uwłaszczania postępuje szybko na przód. Ostatnio uwłaszczono 36 gospodarstw w Rybnicy Leśnej. W roku następnym projektuje się uwłaszczenie 7 gromad, czyli 1500 gospodarstw, w tym około 1.000 działek rzemieślniczych. Praca per sonelu administracyjnego przy sporządzaniu aktów nadania i uwłaszczenia jest ciężka, skomplikowana i wymaga dokładności. Wskazanym też jest, aby posiadacze działek ułatwiali prace miernicze referatu rolnictwa i reform rolnych i nie wprowadzali niepotrzebnie spraw spornych.

Wystawa prac wrocławskich plastyków

Wrocław (st). Związek Artystów Plastyków we Wrocławiu w sobotę, 13 bm. we własnym salonie wystawowym przy ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40 otworzył wystawę prac członków związku.

Nowootwarta wystawa zawiera ogółm 61 obrazów 19 wybitnych artystów.

Wystawa będzie otwarta przez grudzień i styczeń. W końcu stycznia wystawa ta zostanie przeniesiona do Poznania. Wrocławscy plastycy przygotowują również na koniec stycznia lub początek lutego wystawę zbiorów sztuki ludowej. Poza tym w planie związku jest wystawa rysunków Dołżyńskiego i Dawskiego.

Sprawa mieszkań strażackich

na posiedzeniu MRN

Biały Kamień. (sar) Miejska Rada Narodowa w Białym Kamieniu przeprowadziła na ostatnim posiedzeniu pewne zmiany w komisjach wykazujących dotychczas słabą działalność. Na wstępnie wobec zrzeczenia się mandatów przez niektórych radnych, dokooptowano do komisji osiedleńczej radnych Czyżewskiego i Woźniaka, do komisji lokalowej — Brzozowskiego i Zielińskiego, a do komisji oświatowej — Krawczuka i Brzozowskiego.

Proponowana przez specjalną komisję zmiana nazw 16 ulic wywołała szereg słusznych sprzeciwów. Po przerwie osiągnięto wreszcie porozumienie i postanowiono zmienić nazwy tylko czterech ulic.

Na posiedzeniu wpłynął również wniosek Związku Miejskiego w sprawie mieszkań członków Straży Pożarnej. Funkcjonariusze Straży Pożarnej w Białym Kamieniu, jak również zarząd Straży, korzystają bezpłatnie z mieszkań. Wniosek Zarządu Miejskiego idzie w tym kierunku, aby zwolnić od opłat tylko czynnych członków mieszkających w budynku strażackim. Nie chcąc odbierać nadanego na ten rok przywileju odesłano wniosek do komisji finansowo-budżetowej dla rozważenia, czy oddanie mieszkań wszystkim członkom Straży Pożarnej w roku następnym byłoby uszczerbkiem dla kasy Zarządu Miejskiego. W roku bieżącym żadne zmiany w tym stanie rzeczy nie będą przeprowadzane.

List lekarzy

do Pow. Rady Narodowej

Jelenia Gora (Y). W nrze 232 naszego pisma omawiając posiedzenie PRN podaliśmy szczegóły w notatce zatytułowanej „Społeczne praktyki lekarzy i aptekarzy". W związku z tym Zarząd Sekcji Lekarzy Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia RP, Oddział w Jeleniej Górze, zwrócił się do Powiatowej Rady Narodowej z listem następującej treści:

„Zarząd Sekcji Lekarzy doceniając ważność stawianych zarzutów i uznając, że podobne postępki są niedopuszczalne w ramach tego rodzaju korporacji, jak korporacja lekarska, postanowił wystąpić jak najostrzej przeciwko jednostkom nieetycznym w gronie lekarskim.

Z drugiej jednak strony Zarząd Sekcji z całym naciskiem protestuje przeciwko rzucaniu zarzutów nie sprecyzowanych, które tym samym obejmują ogół lekarzy, przynosząc krzywdę tej grupie pracowników społecznych, która zawsze miała w Polsce w najcięższych chwilach narodu — i ma do dnia dzisiejszego — nie podważoną tradycję zasług społecznych i narodowych.

Jest rzeczą niewątpliwą, że w każdej grupie zawodowej zdarzają się jednostki niemoralne, ale w żadnym wypadku nie daje to prawa do zniesławiania ogółu członków tego zawodu".

W dalszej treści Zarząd zwraca się z prośbą o podanie konkretnych wypadków przekroczenia.

Straszliwy w skutkach pożar

Ponad 2 miliony strat

Kłodzko (bro). Majątek państwowy Kamienica, pow. Kłodzko, stał się przed kilkoma dniami widownią straszliwego pożaru, którego ofiarą padła znaczna część zabudowań folwarcznych oraz pokaźna ilość drogocennego sprzętu rolniczego. Pożar powstał skutkiem wybuchu lampy benzynowej, którą podgrzewano motor traktora. Ogień rozszerzył się momentalnie, obejmując budynki i powodując eksplozję nagromadzonych w szopie beczek z ropą naftową i oliwą. Przybyła na miejsce wypadku kłodzka straż pożarna przystąpiła do natychmiastowej akcji, lecz dopiero po kilkunastu godzinach udało się groźny żywioł zlokalizować i częściowo stłumić.

Pastwą płomieni padło 1.000 litrów ropy naftowej, 55 litrów oliwy, kilka maszyn rolniczych i ich oddzielnie nagromadzone części, kilka motorów elektrycznych, oraz 400 q różnych nawozów sztucznych. Ofiar w ludziach nie było. MO podjęła dochodzenia. Straty sięgają ponad 2 miliony zł.

Czy złożyłeś już datek na walkę z głodem i chłodem.

Potępienie polityki Mikołajczyka

przez chłopów pow. kłodzkiego

Kłodzko (bro). W poszczególnych gminach pow. kłodzkiego odbyły się wiece manifestacyjne, na których poruszano sprawy aktualne z dziedziny polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz kwestie natury społecznej i gospodarczej. Wiece odbyły się w Szczytnej, Lewinowie, Bożkowie, Ludwikowicach, Nowej Rudzie, Polanicy i Kudowie z udziałem ok. pół tysiąca osób w każdej z miejscowości. Głównym tematem poruszanym na wiecach była ucieczka Mikołajczyka, zagrożenie pokoju światowego przez machinacje proniemieckiej polityki anglosaskiej oraz przyszłość wsi polskiej. Chłopi powiatu kłodzkiego jednomyślnie potępili zdradziecką politykę Mikołajczyka.

Częstochowa przystąpi do usuwania gruzów

W Częstochowie zniszczonych zostało w czasie działań wojennych kilka domów mieszkalnych, z których odbudowano jedynie wielką kamienicę czynszową na rogu ul. Katedralnej i Armii Ludowej. Pozostałe budynki nadal leżą w gruzach i mimo wielokrotnych upomnień, właściciele zniszczonych domów nie usunęli dotychczas gruzów. Dekret o usuwaniu gruzów, obowiązujący na razie jedynie w Warszawie, ma być także rozciągnięty na Częstochowę. Nastąpi to prawdopodobnie w niedługim czasie i wówczas Zarząd Miejski zorganizuje akcję usuwania gruzów i uprzątnięte z gruzów place przejmie na własność miasta, by w późniejszym okresie wybudować na nich nowe domy mieszkalne.

Pierwsza Fabryka Lokomotyw w Polsce
w Chrzanowie
przyjmie zdolnego
inżyniera budowlanego
Stanowisko do objęcia od 1. 1. 1948 roku. Warunki do omówienia. Oferty wraz z życiorysem kierować należy „Fablok Chrzanów". 5176

CENTRALA TEKSTYLNA
HURTOWNIA W KATOWICACH
Stawowa 10 (tel. 310-50, 363-37)
POLECA NA ŚWIĘTA:
dywany we wszelkich wielkościach, dywaniki różnych wymiarów oraz komplety sypialniane, chodniki „Boucle" i pluszowe, plusze i tkaniny meblowe i dekoracyjne, plusze na obicia samochodów, worki lnjane, wszelkie taśmy bawełniane, jedwabne oraz wszelką pasmanterię.
NOWY TRANSPORT KONFEKCJI:
ubrania cywilne, robocze, (drelichowe, cajgowe). (5191)

ZJEDN. FABRYK PAPY I IZOLACJI OKRĘGU ŚLĄSKA WSCHODNIEGO W KATOWICACH
zakupi:
sprężarkę
wraz ze zbiornikiem
o ciśnjenju 10—30 atm. i ilości powietrza ssanego minjmum 30 m³/mjnutę.
Zajnteresowani są proszeni o złożenie ofert w zalakowanych kopertach w termjnje 14-dniowym od daty ukazania się njnjejszego ogłoszenja, podając dane techniczne oferowanych sprężarek. (PAP) 5204
Adresować: Zjednoczenie Fabryk Papy i Izolacji Okręgu Śląska Wschodniego, Wydział Techniczny Katowice, Warszawska nr 12.

ZJEDNOCZENIE ENERGETYCZNE OKRĘGU DOLNOŚLĄSKIEGO
w Jeleniej Górze, ul. Bogusławskiego Nr. 2
ogłasza
poraz drugi przetarg nieograniczony
na wykonanie i zainstalowanie w Elektrowni w Wałbrzychu przy ul. Wysockiego 3-4 wyciągnika (elewatora) dla miału i pyłu węglowego o wydajności ok. 60 ton na godz.
Zakres robót obejmuje wykonanie: 1) konstrukcji żelaznej, 2) urządzenia wyciągowego i transportowego — łącznie z napędami elektrycznymi, 3) montażu tychże, 4) robót betoniarskich, 5) robót ciesielskich i 6) robót szklarskich.
Oferta może obejmować całość lub część tych prac z tym jednakże, że prace objęte poz. 1—3 muszą być wykonane przez jednego oferenta. Oferta musi zawierać dokładny termin wykonania roboty oraz cenę podaną ryczałtowo.
Warunki lokalne są do stwierdzenia na miejscu, gdzie techniczne kierownictwo Elektrowni udzieli bliższych informacji technicznych. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 22 grudnia 1947r. o godz. 12-ej w gabinecie Dyrektora Technicznego Zjednoczenia w Jeleniej Górze przy ul. Bogusławskiego 2.
Oferty w **zalakowanych kopertach** z napisem: „Oferta na elewator węglowy" należy przed tym terminem składać do skrzynki ofertowej w pokoju nr. 24 tamże.
Zjednoczenie zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, zmniejszenia lub zwiększenia zakresu prac, rozdziału prac między kilku oferentów, oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i bez ponoszenia jakichkolwiek z tego tytułu odpowiedzialności. (PAP) 5199

Dąbrowskie Zjednoczenie Przem. Węglowego w Sosnowcu
ogłasza
przetarg nieograniczony
na wykonanie I-go etapu budowy domu zbornego - łaźni na kop. „Jowjsz" w Wojkowicach Komornych.
Ślepe kosztorysy za opłatą 300 zł oraz informacje odnośnie robót można otrzymać w Dzjale Budowlanym przy ul. Warszawskjej 6 w Sosnowcu.
Oferty w zalakowanych podwójnych kopertach z napisem: „Oferta na wykonanje I-go etapu budowy domu zbornego - łaźni na kop. „Jowjsz" w Wojkowicach Komornych" należy składać pod tym samym odresem do dnia 30 grudnia 1947 r. godz. 10-ta, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.
Do oferty należy załączyć kwit od wpłaconego wadium w wysokości 2% sumy ofertowej w Kasie Głównej D. Z. P. W.
Zastrzega się wolny wybór oferenta, unjeważnjenie częściowe lub całkowite przetargu bez podania przyczyn i prawa roszczenja jakichkolwiek odszkodowań. (PAP) 5168

Sery twarde i topione . Pasztet gęsi w puszkach. miód, drób bity, mrożony
Gęsj, kaczkj, kurczęta, podroby gęsie dostarcza hurtem 5197
„SPOŁEM" HAJDUKI, UL. PIEKARSKA 1-3

WYDZIAŁ TECHNICZNY PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO Nr 5 W ŁODZI, UL. ARMII CZERWONEJ 81/83
Zakupi natychmiast:
1 parowóz normalnotorowy
używany, lecz w dobrym stanie, przetokowy, tendrzak, najchętniej o układzie o—3— o mocy ca 400 KM i wadze własnej 35 do 40 ton
2 wywrotki wagonowe
do węgla, używane lecz w dobrym stanie, do wagonów kolejowych normalnotorowych o napędzie elektrycznym
(przechylanie wagonu do samoczynnego zsypu węgla na kosze węglowe kotłowni).
Ewentualnie bliższe dane, jak również i propozycje sprzedaży, kierować pod powyżej podanym odresem. 5194

DOLNO-ŚLĄSKA FABRYKA ŚRUB „ARCHIMEDES"
Wrocław, ul. Robotnicza nr 72
poszukuje
studniarza
dla przeczyszczenia studnj artezyjskjej, głębokości około 105 m z wyciągnięciem starego filtra.
Warunki do omówienja na mjejscu. 5193

Ostrzeżenie!
Dyrekcja Lasów Państwowych Okr. Śląskiego w Bytomiu przestrzega przed kupnem 1 arytmometru marki „Blok Brun, Frisch-Bruns-Viga", nr 26176, skradzionego w Tartaku Lasów Państwowych w Kaletach, dnia 4. 12. 1947 r. (PAP) 5203

Przetarg nieograniczony
Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Bjuro Budowy Zakładów Włókjennjczych ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę
500.000 szt. pierścienj Raschiga ⌀ 50 mm
60.000 „ „ „ ⌀ 25 mm
Termin ukończenia dostawy 1 sjerpnia 1948 r.
O szczegółowych warunkach dostawy informuje Bjuro Budowy Zakładów Włókjenniczych w Łodzj, ul. Sienkjewjcza nr 47 i tam też można otrzymać rysunkj wykonawcze pierścienj.
Oferty w należycie zabezpieczonych kopertach bez znaku fjrmowego z napjsem: „Oferta na dostawę pierścjenj Raschiga" składać należy w Bjurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzj, ul. Sjenkjewicza nr 47, w termjnje do dnia 22 grudnja br. do godz. 12.
Do oferty należy dołączyć kwit na złożone wadjum w wysokości 1½% (półtorà procent) sumy oferowanej.
Otwarcie ofert nastąpj w dnju 22 grudnja br. o godz. 12.15. (PAP) 5183

AWIR
NAJPOPULARNIEJSI AUTORZY POLSCY:
JULIUSZ GERMAN
IRENA KRZYWICKA
KAZIMIERZ KOŻNIEWSKI
JANUSZ MEISSNER
HANNA MOKRZYCKA
GUSTAW MORCINEK
NIEJAKI X
JÓZEF PRUTKOWSKI
MAGDALENA SAMOZWANIEC
ARTUR M. ŚWINARSKI
WIECH
WOJCIECH ŻUKROWSKI
sprzedają i podpisują swoje książki w piątek, dnia 19 bm. od godz. 10—18 w ksiegarni Spółdzielni Wydawniczej „KSIĄŻKA" Katowice. 3 Maja 3.
KSIĄŻKA Z PODPISEM AUTORA TO NAJMILSZY PODAREK GWIAZDKOWY
WYDAWNICTWO AWIR
KATOWICE 5192

Wolne posady

SKŁADACZ RĘCZNY samodzielny potrzebny od zaraz do Drukarni Stachurskiej w Olkuszu. Mieszkanie zapewnione, płace w/g umowy zbiorowej. Zgłoszenia: Związek Pracowników Przemysłu Poligraficznego, Olkusz, Górnicza 6. 7708d

POMOCNICA domowa zaraz potrzebna. Katowice, Korfantego 8, m. 7, I p. 8735g

RUTYNOWANEGO korespondenta na dogodnych warunkach zaraz przyjmiemy. Zgłoszenia pisemne pod adresem Centralny Obóz Pracy w Jaworznie. 8754g

BUCHALTER-KA siła samodzielna do nowopowstałego biura przewozowego potrzebny od zaraz lub od 1 stycznia. Zgłoszenia pod Katowice 1, skrytka pocztowa nr 110. 8799g

TECHNIKA-mechanika dyplomowanego z kilkoletnią praktyką warsztatową poszukuja Zakłady Elektrochemiczne w Ząbkowicach k/Będzina. Telefon, Sosnowiec 68385. 7753d

AKWIZYTOR dobrze wprowadzony w branży galanterjnej na teren Górnego Śląska potrzebny. Oferty z życiorysem pod „Obrotny" do „Czytelnika" Katowice, 3 Maja 12. 7758d

ROBOTNICY budowlani potrzebni. Zgłoszenia: Katowice, Górnicza 8. 8809g

REGIONALNA Dyrekcja Planowania Przestrzennego w Katowicach, zatrudni urzędnika referendarskiego z praktyką administracyjną. Pisemne zgłoszenia z podaniem kwalifikacji i warunków adresować: Katowice, Jagiellońska 24, Gmach Urzędu Wojewódzkiego pokój 615. 8807g

PIELĘGNIARKĘ kwalifikowaną, nadającą się na stanowisko pielęgniarki przełożonej zatrudni od zaraz Szpital Psychiatryczny we Wrocławiu ul. Kraszewskiego 25. Reflektuje się na siłę rutynowaną, energiczną, o dużym doświadczeniu administracyjnym. Mieszkanie i wyżywienie zapewnione. 7738d

PRZEDSTAWICIELA energicznego wprowadzonego na woj. Śląsko-Dąbrowskie poszukuje Laboratorium Kosmetyczne „MOUSON" Łódź, Piotrowska 117. Licencja na Polskę wyrobów „CHLORODONT" i „MOUSON". Kaucja gotówkowa na zabezpieczenie inkasa konieczna. 7742d

POTRZEBNA uczciwa gosposia umiejąca dobrze gotować. Warunki bardzo dobre. Zgłaszać się: Częstochowa, ul. Kopernika 10. (PAP) 7750d

REFERENTÓW handlowych i sprawozdawczości, branży metalowej poszukuje Centrala Handlowa Przemysłu Metalowego, skład w Katowicach, ul. Paderewskiego 41a tel. 320-96. 8812g

Posad poszukują

KSIĘGOWY bilansista z dł. praktyką przyjmie posadę w Bielsku. Oferty pod „Spec" Czytelnik Bielsko. 7701d

SZOFER-mechanik bez nałogów szuka posady, miejscowość obojętna. Oferty: Dziennik Zachodni Bytom, pod „Odpowiedzialny". 8794g

PANI, znajomość biurowości, maszynopisma, kilkuletnia praktyka, poszukuje posady. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „7520". 8787g

DYPLOMOWANY mistrz rzeźniczo - wędliniarski, lat 36, obejmie posadę kierownika warsztatu, magazynu, obeznany z działem zakupu w Spółdzielni Spożywczej. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „7516". 8784g

BUCHALTERKA, bilansistka przyjmie prowadzenie księgowości wieczorami. Zgłoszenia: Zabrze, „Wiedza" — „Buchalterka". 7745d

BIURALISTKA obznajomiona z wszelką pracą biurową poszukuje posady. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „7512". 8781g

GOSPOSIA inteligentna starsza, zajmie się kulturalnym domem samotnej osoby, wyjedzie. Oferty Dziennik Zachodni Katowice „Wdowa". 8773g

EMERYT państwowy, buchalter, znajomość księgowości poszukuje posady. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „7503". 8771g

RUTYNOWANA kierown. domu wypoczynkowego poszukuje pracy. Ewentualnie prowadzenie kasyna, stołówki. Zabrze Pośpiecha 3, m. 3, Irena Śliwińska. 8814g

Kupno

PŁACIMY NAJWYŻSZE CENY. Kupujemy: arytmometry — maszyny do liczenia, pisania. Jan Jaworski Warszawa, Chmielna 26. 7680d

KSIĄŻKI polskie, powieściowe, naukowe, niemieckie, fachowe, kupujemy Księgarnia - Antykwarnia, Katowice, Kościuszki 23, tel. 343-34. 7703d

RADIOAPARATY, lampy kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20. 7525d

MASZYNY do szycia pisania, liczenia kupuje Kukulski. Katowice, 3 Maja 20. 7526d

NOŻYCE do blachy do 12 mm, skok 500 mm ręczne w dobrym stanie zakupimy: „Rotosta!" Andrychów 8802g

SAMOCHÓD 2 osobowy kabriolet BMW., DKW. lub inny w dobrym stanie kupię. Bliższe szczegóły cenę, do „Czytelnika" Bielsko pod „Nr 668". 7766d

MASZYNY do pasty do zębów, mieszarkę napełniarkę kupimy. Laboratorium Vitamon, Kraków, Tatarska 9. 7759d

PEDAŁ drukarski może być w stanie niekompletnym zakupię Łódź Kilińskiego 55, Pluskowski, tel. 166-85. 7744d

WŁOSIE końskie — ogony w każdej ilości kupujemy. Płacimy najwyższe ceny. Wiadomość: B-cia JUNG Częstochowa, Kozia 10/1. 7752d

Sprzedaże

MŁYŃSKIE maszyny, urządzenia, przybory, gazę krajową, szwajcarską — poleca Jung, Częstochowa, Piłsudskiego 21, tel. 23-54. 7411d

SAMOCHÓD osobow. DKW 4 cylindrowy, na chodzie, rejestracja prywatna, okazyjnie sprzedam. Wiadomość Katowice, telefon Nr 360-59 — godz. 10—13. 8727g

OCTAN GLINKI większej ilości sprzedam. Ryszczanka, Mysłowice, ul. Nygi 28, tel. 221-98. 8719g

VIDIĘ do ryflowania walcy młyńskich sprzedaje Jung, Częstochowa, Piłsudskiego 21. 7527d

KSIĘGI HANDLOWE, kasówki, amerykanki i t. p. świeżej produkcji poleca: Wytwórnia Wyrobów Papierowych „Rekord", właściciel Marian Urbańczyk, Katowice, Słowackiego 28, tel. 315-58. Kupcom udzielamy rabatów. 7735d

SAMOCHÓD Opel-Blitz 3 t ciężarowy, stan bardzo dobry, sprzedam okazyjnie. Wiadomość: Bytom, telefon 42-15, od godz. 3 do 15. 8744g

WYTWÓRNIA BIELIZNY Roman Jaźwiński poleca: konfekcję damską jedwabną i ciepłą. Łódź, Narutowicza 93a — 9. Telefon 140-18. 7072d

KOMPLETNY motor na chodzie, Hanomag Rekord sprzedam. Prądnik, Traugutta 40. 8803g

WARSZTAT tkacki kompletny sprzedam, Katowice Podchorążych 3. m. 7. 8799g

SAMOCHÓD nośność 1 t, okazyjnie sprzedam. Zgłoszenia Katowice, ul. Opolska 16 garaż 11. 8797g

STRZEPTOMYCYNA na sprzedaż. Wiadomość: Bytom tel. 36-53, od godz. 9 — 14. 8795g

MOTOCYKL „Wiktoria" 350 ccm górno zaworowy zarejestrowany na chodzie sprzedam. Zabrze, Barbary 1, tel. 2302. 8791g

OPEL Kadet z nowym silnikiem, ogumienie dobre, sprzedam. Katowice, telef. 335-10 w godz. 10 — 18. 8788g

RĘCZNE KROSNO wraz z kompletnym urządzeniem do wyrobu samodziałów do sprzedania, tanio. Bielsko, tel. 25-88. 7692d

FARBY olejnej szarej, uniwersalnej I gat. 250 kg oraz 100 kg pokostu czysto-lnianego gwarantowan. I klasy sprzedamy. Biuro Handlowe Zarębska, Katowice, Kościuszki 68, tel. 354-53. 7757d

BROWARY — rozlewnie, aparaty, uszczelki, części wymienne wszelkiego rodzaju dostarcza „JELEŃ", Katowice, Katowicka 46. 8811g

TOKARNIĘ, metrówkę w dobrym stanie sprzedam. Telefon 232-97. 8310g

SPRZEDAM nawijankę uniwersalną na jedwab, nici, przędzę. Kiedrzyńska 40, Częstochowa. 7741d

UWAGA KUPCY! Najtańsze źródło pończoch i galanterii Firma „Pola" Łódź Pl. Wolności 10. 7743d

APTECZKI skompletowane domowe samochodowe, warsztatowe. Informacje: Chorzów, Bytomska 11, tel. 410-85. 7748d

KAPUSTĘ kiszoną poleca Chorzowska Kwaszarnia Kapusty, Chorzów, ul. Floriańska 38, tel. 405-83. 7749d

„STAROZAKONNY" obraz olejny (50x60) stare płótno, biały kruk dla znawców do sprzedania. Zgłoszenia: Będzin — Koszelew, 1 Maja 106 (tel. 71-261). 7754d

PUSZKI BLASZANE
od kostek bulionowych w dobrym stanie zakupuje w każdej ilości **firma**
„MAGGI", Poznań, ul. Bałtycka nr 85.
(PAP) 5125

PIANINO sprzedam, telef. 331-55. 7751d

FARTUCHY gumowe, gospodarcze (igielit) poleca: Artykuły gumowe Tadeusz Sarnowicz, Katowice, Kochanowskiego 12, tel. 353-09 7755d

WARSZTAT ślusarsko-mechaniczny z urządzeniem śródmieście Katowic sprzedam. Tel. 23250. 8780g

RADIO 7 lampowe „Körting" 4 zakresy fal, bardzo dobry stan tanio sprzedam. Chorzów - Batory, Odrowążów 39 m. 8. 8776g

SPAWARKĘ elektryczną marki „Kielberg" 190—500 Volt. 450 Amp. sprzedam. Tel. 365-76 — 23250. 8775g

AGREGAT do wytwarzania światła, napęd motorem, benzyn. 17 KM, 2 cyl. prąd zmienny, 40 Amp. 220 Volt sprzedam. Tel. 23-250. 8774g

UWAGA piekarze! 2 maszyny do maku i mielenia bułek sprzedam. Oferty: „Czytelnik" Katowice „7504". 8772g

WILCZUR do sprzedania. Gliwice, ul. Tarnogórska 28, m. 8. 8819g

Gotówka

SPÓLNIKA z większym kapitałem do obrotu w uruchomionej tkalni mechanicznej natychm. poszukujemy. Zgł. Czytelnik Bielsko pod „Wełna". 7769d

SPÓLNIK z kapitałem 1—2 milionów ze współpracą lub bez do małego lecz intratnego przedsiębiorstwa przemysłowego poszukiwany. Oferty pod „Duże możliwości rozwojowe" do „Czytelnika" Katowice, 3-go Maja 12. 7756d

RZEŹNIK poszukuje spólniczki z pokrewnej branży Oferty do Dziennika Zach. Katowice pod „Spólnota". 8778g

ODSTĄPIĘ połowę wzgl. całość przedsiębiorstwa dobrze prosperującego we Wrocławiu. Potrzebna większa gotówka. Zgłoszenia: Wrocław, Kościuszki. Dziennik Zachodni pod „Przedsiębiorstwo". 8821g

Pokoje

POKOJU umeblowanego z używalnością kuchni poszukuje młode małżeństwo zaraz. Oferty „Czytelnik" Katowice, pod „7526". 8796g

Mieszkania

MIESZKANIE, pokój — kuchnia, komfort zamienię na 2 lub 2 1/2 pokojowe komfort Katowice lub Brynów. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „7515". 8783g

SŁONECZNE 2 pokojowe z przynależnościami komfortowe mieszkanie w centrum Cieszyna zamienię na podob. lub większe w śródmieściu Bielska. Oferty pod „Cieszyn — Bielsko" „Czytelnik" Bielsko. 7765d

5 POKOJOWE mieszkanie centrum Katowic zamienię na 3 — 4 pokojowe w Warszawie. Oferty „Dziennik Zachodni" Katowice, pod „Warszawianka". 8808g

POSZUKUJĘ mieszkania w centrum Zabrza, z komfortem. Zgłoszenia „Wiedza", Zabrze pod „1000". 7746d

W TYCHACH blisko stacji, pełnokomfortowe trzy pokoje z kuchnią zamienię jeden pokój z kuchnią, komfort, w Katowicach. Oferty: „Piękne położenie" do Dziennika Zachodniego.

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ sklep papierniczy centrum Gliwic. Or. Gliwice „Czytelnik" pod „Pierwszorzędny". 8810g

Nauka i sztuka

KSIĘGOWOŚCI z przebitkową wyucza do całkowitej pewności bilansowej, Katowice, 1 Maja 8. 8597g

Poszukiwania

KOSICKIEJ Stanisławy, która powróciła z Niemiec poszukuje ojciec Rosicki Piotr, wieś Nieszydowice, gmina Łambinowice, pow. Niemodlin. 8593g

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie wierności, legitymację służbową Związku Zawodow. i kartki żywnościowe. Richter Rozalia We soła, Graniczna 4. 8765g

UNIEWAŻNIAM zgubione dwa tymczasowe zaświadczenia obywatelstwa polskiego na nazwisko Neukirch Jan i Neukirch Anna Śmieć pow. Prudnik. 7727d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie tożsamości obywatelstwa polskiego i dowód osobisty Maria Gnida, Ochojec, Źródelna 35. 8774g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Wadowice Sikora Tadeusz. 8804g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego Czyrwik Krystyna, Jedlina pow. Pszczyna. 8801g

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację służbową nr 34 wydaną przez Państwową Szkołę Budownictwa Bytom, na nazwisko Strzelecki Jan zam. Bytom Prusa 3. 8792g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie wierności narodowi polskie mu wystawione przez Zarząd Miejski Katowice, 26 8 45 r. Duka Jan Katowice, Załęska Hałda. 8789g

UNIEWAŻNIAM skradziony tymcz. dowód osobisty oraz inne dokumenty na nazwisko Magdalena Kosobudzka, Bielsko. 8786g

UNIEWAŻNIAM zgubione na moje nazwisko: dowód osobisty, zaświadczenie rejestracji RKU, legitymację członkowską Spółdz. Rolnik — Tarn. Góry, tymcz. dowód tożsamości konia, Urbański Lucjan, Strzybnica. 8785g

UNIEWAŻNIAM skradzione zaświadczenie prawa własności mebli. Numer rejestracyjny 479. Kalinowski Edward, Kłodzko, ul. Grunwaldzka nr 19c. 7763d

Nowość!
ANTENY POKOJOWE „RADIOLUX"
niezawodne w działaniu. Centr. Warszt. Radiowe **Warszawa, Marszałkowska nr 38** (5190)

UNIEWAŻNIAM skradzione zaśw. obyw. polskiego Nr 38002 na nazwisko Gozaker Hildegarda, Polska Nowa Wieś. 7760d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: zielone prawo jazdy, zaświadczenie pracy „Społem", legitymację Związku Transportowców na nazwisko Wiśniewski Wacław, Biały Kamień. 7761d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste, książkę wojskową metrykę i papiery wartościowe, wystawione na nazwisko Mikisz Adam, art. malarsk. Gorlice. 7764d

Różne

PIANINO dobre wynajmę, tel. 361-69 od 15 — 17 ppoł. 8800g

OSTRZEGAM przed nabyciem warsztatu ślusarsko-mechanicznego p. f. Lytek Rudolf w Wełnowcu, Powstańców 68, **ponieważ jestem** współwłaścicielem. Wszelkie transakcje, szczególnie sprzedaż przedsiębiorstwa są nieważne. Paweł Kania. 8790g

REFERAT Rolnictwa i Reform Rolnych przy Starostwie powiatowym w Wałbrzychu ogłasza przetarg na remont samochodu Opel Ad 4. Oferty należy składać do wspominanego Referatu. Samochód do obejrzenia w warsztacie mechanicznym u Szumały Romana w Pełcznicy, Łączna 11. 7762d

NOWORODKA weźmie na własność małżeństwo. Oferty „Czytelnik" Katowice „Bezdzietni". 8648g

ODWOŁUJEMY i przepraszamy za obelgę rzuconą na Franciszka Dąbrowskiego zam.. Gliwice, Stawowa 14, że podczas okupacji był „Volksdeutschem" co nie polega na prawdzie. Polaczkiewicz Aniela, Bezwiński Stanisław, Bezwiński Konstanty. 8820g

Uzdrowiska

PENSJONAT I kategorii „Riwiera" w Rabce—Zdrój Nowy Świat, centralnie położone, idealne miejsce, uzdrowiskowe. Specjalna kuchnia dla dzieci, centralne ogrzewanie ciepła woda, od 800 zł, przy rodzinach zniżki, przyjmuje zamówienia na sezon zimowy i święta. 8805g

ELEKTRO - RADIO - SALON
Katowice, Warszawska 23 tel. 321-85.
poleca:
Aparaty i lampy radiowe
duży wybór
Płyty gramofonowe:
najnowsze nagrania
Fogg - Record, Molodie, Odeon.
Art. elektrotechniczne
Reperacje aparatów radiowych 4987

TŁOCZNIA
o pompie hydraulicznej
500 atmosfer, 5 prasach hydraulicznych, kompletnym warsztacie mechanjcznym do sprzedania. Zgłoszenja **„WSPÓLNOTA" Kraków, Plac W. W. Świętych nr 8** pod „Tłocznia". (5198)

NAJSŁYNNIEJSZY PSYCHOGRAFOLOG
„MARTYNI"
darem jasnowidzenia nie omylnie przepowie każdemu jego wydarzenia życiowe. Określi charakter, kierunek zdolności, rady, przeznaczenie. Według obliczeń kabalistyki poda szczęśliwy numer losu loterii. Napisać pytania, datę urodzenia. Horoskop Radix całego życia wysyłam za pobraniem. Martyni, Kraków, skrzynka pocztowa 475. 5172

Górnicze lampy karbidowe (PAP) 5201
dostarcza
Fabryka Lamp Katowice, ul. Zamkowa 41

SPORT

4 nokauty w Chorzowie

RKS Batory — Odra (Szczecin) 13:3

Chorzów - Batory. Pierwszy mecz RKS Batory o punkty w mistrzostwach bokserskich Polski przyniósł wysokie zwycięstwo drużynie robotniczego klubu, przy czym aż cztery walki zakończone zostały przed czasem nokautującymi ciosami. Drużyna szczecińskiej Odry składa się z zawodników bardzo młodych, stojących dopiero na progu bokserskiej kariery. Rutynę i duże obycie ringowe reprezentuje wyłącznie tylko Skałecki, który też wywalczył jedyne zwycięstwo dla swych barw, a poza tym sekundował swym kolegom — jak widać z wyniku — nieszczególnie.

W drużynie Odry najlepiej wypadli: Orlicz, Kukulak i Deringer. Ten ostatni uważany w pewnych kołach za przyszłego mistrza Polski przegrał co prawda przez k. o. z dobrze w tym dniu walczącym Kubicą, ale jak na zawodnika, stawiającego pierwsze kroki w ringu wykazał serce do walki i dość spore umiejętności.

Wyniki poszczególnych walk były następujące (zawodnicy R. K. S. Batory wymienieni są na pierwszym miejscu):

W wadze muszej Górecki, stary weteran ringowy, spotkał się z młodym Orliczem. Po pierwszej rundzie, bardzo słabej, chorzowianin przystąpił pod koniec drugiego starcia do generalnej ofensywy i w trzecim starciu panował w ringu, wygrywając wysoko. Kilka soczystych sierpów wstrząsnęło młodym zawodnikiem Odry.

W wadze koguciej Stachowicz stanął w ringu bez szans. Bazarnik, wykazujący doskonałą formę, przez pierwsze starcie demolował przeciwnika i wyraźnie przygotował grunt pod nokaut. Na początku drugiego starcia Stachowicz został wyliczony po zainkasowaniu pełnego i celnego ciosu z prawej.

W wadze piórkowej Nypelt trafił na twardego, przeciwnika w Kukulaku. Obydwaj zawodnicy, odznaczający się siłą ciosów, od pierwszego gongu walczą w ostrym tempie. Nypelt jest jednak zawsze o ułamek sekundy szybszy. Wszystkie trzy starcia wygrywa pewnie zawodnik śląski. Kukulak jest twardym, ale stosuje w walce tylko bezpośredni atak, nie stosując zupełnie kontr. Bokserowi temu trzeba jeszcze szlifu. Po tej walce RKS Batory prowadzi 6:0.

Pierwsze punkty oddał Bibrzycki, którego zgubiła własna nieostrożność. Obiecujący zawodnik RKS zapomniał, że staje przed wytrawnym przeciwnikiem, toteż w drugiej rundzie znalazł się na deskach do ośmiu po ciężkim ciosie w żołądek. Cios ten osłabił Bibrzyckiego, aczkolwiek zdopingował go równocześnie w ten sposób, że trzecia runda przyniosła nawet minimalną przewagę Ślązakowi. Nie starczyło to na zwycięstwo wobec faktu, iż pierwsze dwie rundy wygra. wysoko Skałecki, najlepszy bokser Szczecina. Skałecki niewątpliwie należy do czołówki bokserów wagi lekkiej w Polsce.

W wadze półśredniej Kusz wygrał przez błyskawiczny nokaut w pierwszej rundzie z Brolikiem. Bokser Szczecina zbytnio sobie ufał, nie pilnując szczelnej gardy.

W wadze średniej Kula zremisował z Wilczkiem. Wydaje nam się, że w tym jedynym zresztą wypadku sędziowie popełnili omyłkę, odbierając Ślązakowi zupełnie zasłużone zwycięstwo. Kula był bardziej agresywny i częściej trafiał, podczas gdy Wilczek walczył nieczysto.

W wadze półciężkiej RKS Batory zdobył punkty walkowerem wobec niedowagi Olszewskiego. W walce towarzyskiej Nowara formalnie rozniósł surowego bok sera Odry. Olszewski postąpił zupełnie słusznie poddając się w drugim starciu w wyniku huraganowej ofensywy Nowary, która musiała się skończyć ciężkim nokautem.

W wadze ciężkiej Kubica zaokrąglił zwycięstwo swej drużyny, wygrywając przez techniczne k. o. z ambitnym Deringerem. W rezultacie RKS Batory wygrał 13:3.

Sędziował w ringu Lisowski (Warszawa), na punkty Sikorski (Łódź), Kugacz (Pomorze) i Krasucki (Warszawa). Publiczność wypełniła po brzegi salę Domu Kultury huty Batory. (bkm)

Groble (Kraków) — Piast (Gliwice) 9:7

w boksie

Gliwice (fn). Rozegrany w ub. niedzielę mecz bokserski pomiędzy gliwickim Piastem i wicemistrzem okręgu krakowskiego Groblami, przyniósł zasłużone zwycięstwo zespołowi gości.

Wyniki techniczne były następujące: (na pierwszym miejscu zawodnicy Piasta):

W wadze koguciej *Grzywocz* wygrał przez techniczne k. o. w pierwszej rundzie z Zielińskim.

W wadze piórkowej I, Kotlarz przegrał w drugiej rundzie przez k. o., z Karczem. Była to najładniejsza walka dnia. W wadze piórkowej II, Pyszczyk odniósł zasłużone zwycięstwo nad Kalinowem. W wadze lekkiej, Stachowski nie rozstrzygnął walki z Kalewiczem. W drugiej walce w tej samej wadze, Dylong wygrał na punkty z Lisikiem. W wadze półśredniej, Szpyrka uległ na punkty Haluchowi. W wadze średniej, Połąski przegrał wysoko na punkty z Ładońskim oraz w półciężkiej zawodnik Piasta, Skwara uległ Pieniążkowi.

Sędziowa w ringu p. Borek b. dobrze.

Czytaj SPORT i WCZASY

Grochów — Warta 9:7

Warszawa. W dniu wczorajszym rozegrany został mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski w boksie między warszawskim Grochowem i Wartą, zakończony zwycięstwem Grochowa w stosunku 9:7.

Wyniki techniczne walk: w w. muszej Patora (G) wygrał na punkty z Malakiem (W), który w I rundzie był na deskach. W koguciej Szatkowski (G) przegrał na punkty z Szymańskim (W). W piórkowej Tomczyński (G) zremisował z Wojnowskim (W). W lekkiej Komuda (G) wypunktował Vogta (W). W półśredniej Majewski (G) zremisował z Adamskim (W). W średniej Kolczyński (G) zwyciężył przez techniczne k. o. w II rundzie Sobczaka (W). W półciężkiej Szymura otrzymał punkty w. o. z powodu braku przeciwników. W ciężkiej Archacki (G) zremisował z Klimeckim (W).

Polska - Czechosłowacja

w gimnastyce

Warszawa. Prezes Polskiego Zw. Gimnastycznego mjr. Noskiewicz udzielił informacji na temat przewidzianego pierwszego powojennego międzypaństwowego meczu gimnastycznego Polski z Czechosłowacją. Spotkanie to odbędzie się 25 stycznia br. w Warszawie w sali Polskiej YMCA.

Spotkanie gimnastyczne Polski z Czechosłowacją będzie pierwszym powojennym meczem naszej reprezentacji z doskonałym zespołem bratniego narodu Czechosłowacji. Celem jak najbardziej starannego przygotowania drużyny polskiej, w dniu 10 stycznia w Akademii WF rozpoczyna się obóz treningowo-przygotowawczy, który nie tylko zgrupuje przewidzianych reprezentantów — ale również i szereg młodych zawodników, rokujących duże nadzieje na przyszłość. Obóz ten będzie równocześnie II obozem przedolimpijskim (I obóz był zorganizowany przy wydatnej pomocy KOZZ w Głuchołazach na Śląsku w lecie br.).

W programie obozu w Akademii WF główny nacisk położony będzie na elementy ćwiczeń obowiązkowych na Olimpiadzie oraz ćwiczeń dowolnych. Podczas meczu z Czechosłowacją będą wykonywane tylko ćwiczenia dowolne.

Jeżeli Czechosłowacja przyśle do Polski swój najlepszy zespół, to należy zdać sobie sprawę, że będzie to drużyna, mogąca pretendować do miana najlepszej na świecie. Zobaczyliśmy wówczas takiego Hudeca — mistrza świata i Olimpiady w ćwiczeniach na kołkach.

Polska w tym meczu nie posiada szans na zwycięstwo. Jednak porażka wstydu nam nie przyniesie, gdyż musimy pamiętać o tym, że w tej chwili Czesi obok Szwajcarów i gimnastyków ZSRR — są najlepszymi na świecie. Polski Związek Gimnastyczny celowo wybiera tak silnych przeciwników, aby podciągnąć poziom naszych gimnastyków i dać im najdoskonalsze wzory. Drugim motywem zaproszenia zespołu CSR jest pragnienie zacieśnienia stosunków sportowych z bratnimi narodami słowiańskimi.

Przedwojenny układ sił w gimnastyce światowej był następujący: o pierwsze miejsce walczyli Szwajcarzy, Czesi, Niemcy i Finowie. Klasa gimnastyków tych czterech państw była bardzo wyrówna na i o zwycięstwie decydowały dosłownie ułamki punktów. Obecnie można przypuszczać na podstawie obserwacji „Parad Sportowych" w Moskwie i występów gimnastyków i gimnastyczek ZSRR w Czechosłowacji i Finlandii, że Związek Radziecki w tej dziedzinie sportu jest jednak lepszy od Szwajcarii i Czechosłowacji. ZSRR wysunął się zdecydowanie na I miejsce w hierarchii gimnastycznej. Za tą grupą trzech państw (ZSRR, Szwajcarii i CSR) kroczą dość blisko Finowie, Jugosłowianie, Węgrzy i Francuzi.

W dziedzinie gimnastyki Polska ma ogromne zaległości do odrobienia. Materiału ludzkiego i to w dodatku bardzo uzdolnionego posiadamy dużo. Brak nam jeszcze dostatecznej ilości wykwalifikowanych instruktorów i sprzętu. Braki te stopniowo są uzupełniane i już w roku przyszłym praca ruszy „pełną parą". PUWF i PW oraz KCZZ udzielają PZG wydatnej pomocy, doceniając w całej pełni znaczenie gimnastyki.

Celem umasowienia gimnastyki, Polski Związek Gimnastyczny opracował programy zawodów i pokazów gimnastycznych na rok 1948. Programy te zostały rozesłane do organizacji młodzieżowych, wojska i KCZZ, z prośbą o zastosowanie się do wytycznych programu. Pozwoli to na ujednoliconą pracę. PZG sprowadza w najbliższej przyszłości „Odznakę gimnastyczną" dla chłopców, dziewcząt oraz starszych. W pierwszym rzędzie odznaka ta będzie realizowana w hufcach PW i PRW.

Mjr. Noskiewicz wyraził nadzieję, że rok 1948 powinien być rokiem przełomowym dla rozwoju gimnastyki polskiej — a to dzięki poruszeniu i zainteresowaniu mas tym sportem. W konsekwencji tego poziom innych sportów powinien znacznie się podnieść, gdyż gimnastyka jest bazą podstawową dla uprawiania każdego innego sportu. Przykładem mogą służyć takie państwa, jak ZSRR, CSR, Finlandia i Szwecja, gdzie gimnastyka stoi bardzo wysoko i jest uprawiana masowo. W wyniku tego poziom innych sportów jest bardzo dobry.

Wspaniała walka Czortka

Radomiak gromi IKS 11:5

Wrocław (tel. wł.). W dniu wczorajszym odbył się we Wrocławiu mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy Radomiakiem, a IKS.

Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem gości w stosunku 11:5. Poszczególne walki stały na bardzo wysokim poziomie i dostarczyły licznie zgromadzonej publiczności wiele emocji.

Do najciekawszych pojedynków należały walki w wadze piórkowej pomiędzy Czortkiem i Walugą. Czortek walczył jak za najlepszych swych lat i zdecydowanie zwyciężył Walugę, będąc przez cały czas meczu stroną atakującą.

Wyniki techniczne walk:

W muszej Przybytniewski zwyciężył nieznacznie na punkty Kurowskiego II. W koguciej Symonowicz zwyciężył przez dyskwalifikację w trzeciej rundzie Sieradzana. Do czasu dyskwalifikacj Symonowicz miał wyraźną przewagę punktową. W wadze piórkowej Czortek zwyciężył wysoko na punkty Walugę. Czortek od pierwszego uderzenia gongu zasypał swego przeciwnika gradem potężnych ciosów i utrzymywał tempo do końca walki. W wadze lekkiej Kupisz IKS zremisował z Kosińskim, w półśredniej Wasiak (Radomiak) wygrał przez k. o. w drugiej rundzie z Boguckim (IKS). W średniej Horbon (IKS) nie rozstrzygnął walki z Krukiem. W półciężkiej Ciećwierz zremisował z Krokiem. W ciężkiej Kotkowski (Radomiak) zdobył punkty w. o.

Sędziował w ringu p. Derda.

Pierwszy występ — pierwsze zwycięstwo

Sparta (Praga) - SKS 55:15 w koszykówce

WARSZAWA. W sali Polskiej YMCA został w godzinach wieczorowych rozegrany mecz koszykówki kobiecej między zespołem AC Sparta z Pragi i drużyną Spółdzielczego Klubu Sportowego z Warszawy. Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem Czeszek, które pokonały Warszawianki w stosunku 55:15 (29:9).

Był to pierwszy mecz Sparty w Polsce, z cyklu przewidzianych kilku spotkań w różnych miastach kraju. Mimo, że zawodniczki czeskie grały mecz w tym samym dniu, w którym przybyły do stolicy — a więc nie mogły być należycie wypoczęte po trudach wielogodzinnej podróży — zademonstrowały grę stojącą na wysokim poziomie, lepszą przynajmniej klasę od gry koszykarek SKS. — Sparta specjalnie się nie wysiliła i ani na chwilę nie wypuściła inicjatywy ze swych rąk. SKS mając za przeciwnika drużynę, uważaną obecnie za jedną z najlepszych w Europie — stał z góry na straconej pozycji. Czeszki zademonstrowały szybkość i dokładność podań oraz dobre krycie przeciwniczek. Również kondycyjnie i swymi warunkami fizycznymi znacznie przewyższały drużynę Klubu Spółdzielców. S. K. S. grał chaotycznie i bezplanowo, podania były niedokładne i celność strzałów dużo pozostawiała do życzenia.

Najlepszą zawodniczką Sparty była Scheinostova, świetna w polu i pod koszem. Celnymi strzałami i szybkością odznaczyła się również L. Merhoutova, strzelczyni największej ilości koszów (14). W drużynie SKS wyróżniła się Morawska i Wojewódzka.

Dla Sparty punkty zdobyły: L. Merhoutova — 14, Schainostova — 13, Fragnerova — 10, Preussova — 8, Solcova — 6 i E. Melhoutova — 4; dla SKS: Morawska — 6, Wojewódzka — 5, Wiśniewska — 2, Kozłowska — 2.

Zawody sędziowali dobrze pp. Olszewski i Wysocki. — Widzów ok. 1.000.

AZS — WISŁA 52:50 (24:17)

Warszawa. W sali Polskiej Y. M. C. A. został rozegrany mecz koszykówki męskiej z cyklu spotkań ligowych o mistrzostwo Polski, między warszawskim AZS i krakowską Wisłą. Spotkanie to po niezwykle emocjonującej i zaciętej walce, obfitującej w wiele momentów dramatycznych — zakończyło się ciężko wywalczonym zwycięstwem AZS w stosunku 52:50 (24:17).

W przepisowym czasie mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 48:48. Dopiero po dogrywce, akademicy zdołali uzyskać zwycięstwo, może niezbyt zasłużone, gdyż zespół Wisły był w całości lepszy od drużyny warszawskiej. Do przerwy AZS grał dobrze i przeważał nad Wisłą. Po przerwie gra wyrównała się i Wisła zdołała nawet uzyskać prowadzenie. Gra zaostrzyła się i 10 minut przed końcem Jaźnicki (A. Z. S.) zszedł z boiska. Później ten sam los spotkał Kowalówkę, Stoka i Nowakowskiego.

Przy końcu mecz toczył się w atmosferze bardzo burzliwej, naprzemian to przy gwizdach, to przy nieustającym dopingu publiczności.

Punkty dla AZS zdobyli: Bartosiewicz — 17, Popiołek — 14, Jaźnicki — 14, Drzewosaski — 3 i Słyk — 2; dla Wisły: Arlet — 21, Stok — 19, Pawlik — 4, Hegerle — 4 i Kowalówka — 2. Zawody prowadzili ob. ob. Misiak i Kościelski. W AZS wyróżnili się Jaźnicki i Bartosiewicz, w Wiśle Arlet, Stok i Hegerle.

Z ringów amerykańskich

Nowy Jork. W wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy, zawodowy mistrz świata w. ciężkiej Joe Louis oświadczył, że jest pewny swego zwycięstwa w rewanżowym spotkaniu z Walcottem, które odbędzie się w lecie przyszłego roku. Louis dodał ponadto, iż jest przekonany, że walkę tę wygra przez nokaut.

Mecz z Walcottem ma być już ostatnią walką Louisa. Mistrz świata jest bowiem zdecydowany definitywnie porzucić ring, bez względu na to jaki będzie wynik tej ostatniej walki.

*

Nowy Jork. W Ameryce panuje zwyczaj ofiarowywania corocznie najlepszemu pięściarzowi zawodowemu pamiątkowej plakietki im. Mc. Neila, która jest najwyższym odznaczeniem w amerykańskim sporcie bokserskim.

Na rok bieżący najwyższe odznaczenie przyznane zostało zawodowemu mistrzowi świata w. półciężkiej — Gusowi Lesnevichowi.

*

Boston. — Minelli, bokserski mistrz Włoch wagi lekkiej, odniósł dziesiąte zwycięstwo w Ameryce, bijąc przez techniczny k. o. w 8-ej rundzie Amerykanina Odona z Chicago.

Śląsk — Poznań 129:68

w pływaniu

Bytom. Odbyty w niedzielę w Bytomiu hali krytej kąpieliska miejskiego mecz pływacki pomiędzy reprezentacjami dwóch najsilniejszych ośrodków pływackich Polski — Śląskiem i Poznaniem, zakończył się zdecydowanym zwycięstwem zawodników Śląska w stosunku 129:68. Na tak wysoką porażkę Poznania wpłynął fakt nie przysłania kilku czołowych pływaków, a głównie Janasówny i Szelągiewiczówny, które aczkolwiek nie przychyliłyby szans zwycięstwa na korzyść Poznania, jednak zmniejszyłyby nieco stosunek porażki.

Panowie:

100 m dow.: 1. Ramola (S) 1.05,2 min., 2. Fuduła (S) 1.07,5 min., 3. Taedling (P) 1.09,8 min.

100 m klas.: 1. Szołtysek (S) 1.19,9 min., 2. Cichoński (P) 1.20,9 min. (nowy rekord Poznania), 3. Langer H. (S) 1.22,8 min., 4. Żmidziński (P) 1.22,9 min.

100 m wznak: 1. Wąs (S) 1.17,5 min., 2. Langer E. (S) 1.20,2 min., 3. Boruszak (P) 1.25,8 min.

Skoki: 1. Graber (Śl) 36,06 pkt., 2. Gajewski (P) 32,38 pkt., 3. Brendler (S) 24.84 pkt., 4. Paczkowski (P) 23.96 pkt.

Sztafety: 3 x 100 m: 1. Śląsk 3.51,2 min., 2. Poznań 4.24,4 min.,

4 x 200 m: 1. Śląsk 10,40,4 min., 2. Poznań 11,36,5 min.,

5 x 33 m: 1. Śląsk 1.35,4 min., 2. Poznań 1.40 min.

Panie:

100 m dow.: 1. Bemówna (Ś) 1.23,2 min., 2. Liszkówna (Ś) 1.24,8 min., 3. Janasjkówna (P) 1.35,2 min., 4. Cichońska 1.54,2 min.

100 m klas.: 1. Kaletówna (Ś) 1.35,6 min., 2. Bemówna (Ś) 1.37,5 min., 3. Malicka (P) 1.41,2 min.

100 m wznak: 1. Szymikówna (Ś) 1.37,5 min., 2. Niedzielówna (Ś) 1.38,8 min., 3. Kurkówna (P) 1.42,2 min.

Sztafety: 3×100 m: 1. Śląsk — 4.51,2 min., 2. Poznań 5.25,4 min. (o długość basenu).

4×100 m klas.: 1. Śląsk 6.55,5 min., 2. Poznań 7.23,1 min.

Organizacja zawodów bardzo sprawna. Zaintersowanie zawodami ze strony publiczności b. duże. Widownia, mogąca pomieścić około 1.000 widzów wypełniona była po brzegi.

Na zakończenie odbył się mecz piłki wodnej, w którym Śląsk pokonał Poznań w zdecydowanym stosunku. 8:1 (4:1). Bramki dla Śląska zdobyli: Kulawik 4, Zemyr 2, Papes i Halor po 1: dla Poznania — Jaworowski.

Tilden zwolniony z więzienia

Nowy Jork. Znakomity tenisista amerykański Tilden, skazany na 9 miesięcy więzienia za homoseksualizm, został zwolniony 6 tygodni przed upływem terminu odbycia kary.

Powodem przedwczesnego zwolnienia Tildena było jego wzorowe sprawowania się.

28 grudnia

Polska — Węgry w boksie

Poznań. W niedzielę, dnia 28 grudnia br. reprezentacyjna ósemka bokserska Polski spotka się w Poznaniu w hali Międzynarodowych Targów Poznańskich o godz nie 16 z reprezentacją Węgier. Będzie to z kolei 9 spotkanie obu reprezentacji. Spotkanie poznańskie zastaje nas, jeżeli chodzi o wyniki dotychczas osiągnięte, z bilansem dodatnim 70:58 pkt.

W dniu 3 listopada 1928 r. w pierwszym meczu z Węgrami ponieśliśmy w Budapeszcie porażkę w stosunku 5:11. Mecz rewanżowy, rozegrany 12. 5. 1929 r. w Warszawie, przyniósł wynik remisowy 8:8. Z kolei spotkanie rozegrano 8. 3. 1931 r. w Poznaniu. Mecz ten zakończył się naszym sukcesem w stosunku 10:6. W tym samym stosunku, lecz na naszą niekorzyść, zakończył się mecz 18. 4. 1934 r. w Budapeszcie. 10. 2. 1933 r. wygraliśmy w Poznaniu 9:7, a 29 marca 1937 r. w Warszawie 10:6. Pierwszy remis 8:8 z Węgrami na ich terenie uzyskaliśmy 10 kwietnia 1938 r. Ostatni wreszcie mecz przed wojną zakończył się naszym tryumfem. Drużyna polska pokonała 12. 2. 1939 r. Węgrów w Poznaniu 14:2. Sukces ten był tym większy, że Węgrzy nie zakwestionowali żadnego orzeczenia sędziowskiego.

Do pierwszego powojennego meczu, do którego Polski Związek Bokserski czyni wielkie przygotowania, drużyna nasza wystąpi w tym samym składzie co w meczu z Czechosłowacją, za wyjątkiem w. muszej i średniej. Co do reprezentantów w tych wagach decyzja Kapitana Sportowego P. Z. B. zapadnie po niedzielnych spotkaniach o drużynowe mistrzostwo Polski.

Poza tym Węgrzy stoczą w Polsce drugi mecz w dniu 30 bm. Polski Związek Bokserski uchwalił jednogłośnie na swym ostatnim posiedzeniu że mecz ten odbędzie się w Warszawie.

Poznań (tel. wł.). W spotkaniu towarzyskim w piłce nożnej KKS pokonał miejscowy HCP 6:0 (4:0). Kolejarze wystąpili w pełnym składzie i wygrali, nie wysilając się zbytnio. W drużynie Cegielskiego zawiódł kompletnie atak, który nie wykorzystał kilku dogodnych okazji uzyskania bramki.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne. Redakcja: Katowice, ul. Młyńska 9, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-64. — Dział ogłoszeń Telefon: 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godziną 11—13 codziennie. — Wydawca: „CZYTELNIK", Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. — Administracja: Katowice, ul. Młyńska nr 9 Prenumerata miesięczna zł 100.—, kwartalna 300 zł. P. K. O.: Katowice III-4950. — Druk: Drukarnia Nr 9, Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3-go Maja nr 12. Tel. 310-59. R 20376